O skrytobójcze zamordowanie policjanta.

Nr. 251. Lwów, Piątek 29. Października 1926 r. Rok XLIV. (2)

Kraków
Biblioteka Jagiellońska
3

CENA NUMERU 20 gr.

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 4 zł z dostawą do domu i w całej Polsce a przesyłką pocztową 4 zł 50 gr., zagranicą miesięcznie 6 zł 50 gr.
Dla urzędników państw. i nauczycieli miesięcznie 3 zł. 50 gr.

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Wydawca: Nowa Polska Spółka Wydawnicza, Sp. z ogr. odp.

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 19. Telefon redakcji 19. w nocy 29-19. Tel. adm. 32-19. Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów. Rękopisów nie zwraca się. Redaktor naczelny przyjmuje: od 1-2 w południe. P. K. O. Nr. 153.215.

Wielka narada gospodarcza.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 27 października. W najbliższą sobotę odbędzie się w pałacu Rady Min. z inicjatywy wicepremiera Bartla **wielka narada gospodarcza** z udziałem 50 specjalnie zaproszonych wybitnych znawców spraw gospodarczych. Obrady poświęcone będą sprawie ustalenia środków zapobiegawczych **zwyżce cen jakoteż metod działania rządu, celem obniżenia kosztów produkcji przedmiotów pierwszej potrzeby.** W dalszym ciągu obrad zebrani omówią sposoby stałej współpracy rządu ze sferami gospodarczemi.

Przemysł łódzki sparaliżowany brakiem węgla.

Warszawa, 27. 10. (AW.) Z Łodzi donoszą, że w związku z brakiem węgla i pogorszeniem się konjunktury, rozpoczęły się większe wymówienia pracy robotników zarówno przez fabryki średnie jak i większe. Między innymi pod groźbą zamknięcia znajdują się największe zakłady łódzkie Poznańskiego i Scheiblera. W szeregu fabryk zredukowano pracę z 6 do 4 dni. Cena tonny węgla w Łodzi doszła do 80 zł.

Konserwatyści łączą się.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa 27 października. W dniu 5 listopada odbędzie się **zjazd organizacji konserwatywnych.** Czynione są starania aby w zjeździe wzięły udział wszystkie dotąd często zwalczające się organizacje konserwatywne na terenie Rzplitej. Zjazd odbędzie się w Warszawie.

Wczoraj minister rolnictwa **Niezabitowski** odbył konferencje z przedstawicielami Związku ziemian. Na konferencji ustalono wytyczne przeprowadzenia reformy rolnej.

Monarchiści niemieccy przeciw powrotowi eksces. Wilhelma na tron.

Berlin, (Tel. wł.) W związku z licznemi artykułami, jakie się obecnie ukazują w sprawie ewentualnego powrotu b cesarza Wilhelma do Niemiec, oświadczają dzienniki wszechniemieckie, że **niemieckie stronnictwo monarchistyczne jest przeciwne powrotowi Wilhelma do Niemiec jako cesarza.** Stanowisko te uzasadniają tem, że **Wilhelm nie zasługuje na tę godność i przypominają jak b. cesarz sromotnie uciekł z pola walki przy końcu** wojny światowej. Natomiast stronnictwo monarchistyczne **nie sprzeciwia się powrotowi Wilhelma do Niemiec jako osoby prywatnej.**

Reglamentacja przywozu zostanie zaostrzona.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 27 października. Centralna Komisja przywozowa wystąpiła z wnioskiem do Komisji Kontyngentowej w Min. Przemysłu i Handlu o **wyznaczenie kontyngentów dodatkowych na kawę herbatę i korzenie.** Komisja Kontyngentowa nie zdołała uzgodnić stanowisk wobec powyższego wniosku, zwłaszcza wobec sprzeciwu reprezentanta Ministerstwa skarbu. Sprawa ta przekazaną została do decyzji osobistej p. ministra Kwiatkowskiego.

Wogóle daje się ostatnio zauważyć wzmożona troska czynników rządowych o kształtowanie się bilansu handlowego, w miarę przewidywanej zmiany w konjunkturze eksportowej, i przewidywać należy, że reglamentacja przywozu zostanie zaostrzona, aby umożliwić kurczenie się biernej strony bilansu handlowego odpowiedrio do kurczenia się strony czynnej. W związku z tem zainteresował się ostatnio pracami Komisji Bank Polski.

Niedoszła konferencja marsz. Piłsudskiego z min. Zaleskim.

Warszawa, 27. 10. (AW) Marszałek **Piłsudski** udał się wczoraj w południe do ministerstwa spraw zagranicznych w celu porozumienia się z min. **Zaleskim.** Jednakże p. Zaleskiego nie zastał w ministerstwie z powodu niedyspozycji. W związku z wizytą Marszałka Piłsudskiego utrzymują w kołach politycznych, że Marszałek **zamierzał porozumieć się z min. Zaleskim co do zmian na placówkach zagranicznych. W Nieświeżu miano dać do wyboru p. Radziwiłłowi placówki w Berlinie lub Bukareszcie. Radziwiłł zgodził się na Bukareszt.**

LABOUR PARTY POPRZE STRAJKUJĄCYCH GÓRNIKÓW.

Londyn. 27. 10. (PAT.). Grupa parlamentarna partji pracy omawiała na wczorajszem posiedzeniu sytuację w górnictwie i przyjęła rezolucję stwierdzającą, że partja oddaje się do dyspozycji związku górników w jego dążeniu do pomyślnego rozwiązania konfliktu.

—oo—

Ważna konferencja.

Warszawa, 27. 10 (AW.) Premjer Marsz. **Piłsudski** odbył dziś dłuższą konferencje z min. **Zaleskim** na temat spraw związanych z naszą polityką zagraniczną.

—oo—

RADA GABINETOWA

Warszawa, 27. 10. (AW.) Dnia 27 b.m. popołudniu odbyła się w Belwederze pod przewodnictwem prem. **Piłsudskiego Rada Gabinetowa** na której omawiano sprawy związane z ekspose min. **Czechowicza w Sejmie** przy sposobności wnoszenia preliminarza budżetowego Na posiedzeniu tem zjamowano się również szeregiem spraw personalnych.

—o—

Reorganizacja i zmiany personalne w M. S. Z.

Warszawa. 27. 10. (AW). Jak się dowiadujemy w najbliższym czasie zamierzona jest reorganizacja Min. S. Zagr., którą przeprowadzi przydzielony czasowo do tego ministerstwa pułk. Matuszewski. Reorganizacja ta rozpocznie się od Departamentu Administracyjnego, a dotknie również departamenty: konsularny i polityczny. W związku z tem przewiduje się poważne zmiany personalne.

—oo—

NASTĘPCA P. FLIEDERA.

Warszawa. (Tel. wł.). Następca posła republiki czechosłowackiej **Fliedera**, który ustępuje w połowie grudnia zostanie wiceminister spraw zagranicznych **Girsa**.

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 27 b. m. w Warszawie 9.0[illegible] zł. — w Krakowie 9.02 zł. — we Lwowie 9.005 zł.

Urzędowe notowania giełdy warszawskiej. Dolar transakcje 9.00 — sprzedaż 9.02 — kupno 8.98

Nowy Jork transakcje 9.00 — sprzedaż 9.02 — kupno 8.98.

Tendencja bez zmiany.

Zurych urzędowy. N. Jork 5.1551 Londyn 25.13 3/8; Paryż 15.7925; Wiedeń 73.15; Praga 15.3625; Włochy 22.80; Belgia 72.125; Budapeszt 72.50; Sofia 3.7375; Holandja 207.30; Oslo 127.50; Oslo 129.50; Kopenhaga 137.85; Sztokholm 138.5125; Hiszpanja 78.25; Bukareszt 2.90; Berlin 123.25; Belgrad 9.145.

Pogiełda nowojorska. Warszawa 11.37; Londyn 4.84 14/16; Paryż 3.065; Wiedeń 14 1/3; Praga 2.9625; Włochy 4.45; Belgja 13.91; Budapeszt 72.50; Szwajcarja 19.265; Sofia 0.72; Holandja 39.98; Oslo 25.01; Kopenhaga 26.58; Sztokholm 26.72; Hiszpanja 15.09; Bukareszt 0.5625; Berlin 23.76; Belgrad 1.77.

O co pójdzie gra...

(W przededniu otwarcia sesji sejmowej).

(x) W sobotę 30 bm. zbierze się wedle dotychczasowych zapowiedzi Sejm na nową — może ostatnią — sesję. Zwołanie Sejmu czyni zadość artykułowi 3 uchwalonej w sierpniu zmiany konstytucji, która nakazuje przedłożyć Sejmowi budżet na 5 miesięcy przed rozpoczęciem nowego roku budżetowego. Ponieważ — jak wiadomo — rok budżetowy rozpoczyna się 1 kwietnia, więc 30 października jest ostatecznym terminem dla przedłożenia budżetowego.

Pod jakiemi auspicjami zbiera się obecnie Sejm? Trudno być prorokiem w ojczyźnie naszej i nie wykluczona jest nowa serja niespodzianek, ale z materjału, jaki mamy „pod ręką" można wysnuć pewne horoskopy.

Niewątpliwą jest rzeczą, że Sejm konający zyskał na poczuciu swej siły zwłaszcza przez dwa gesty, o pozycyjne, a to przez pamiętne votum nieufności dla 2 ministrów i przez skreślenie 34 miljonów z preliminarza rządowego.

Od tego czasu zaszły pewne wypadki które na prawo i na lewo wskazują na nową „konfigurację".

Prawica dostała atut pewien — który co prawda, poruszył całą opinję — t. j. napad na posła Zdziechowskiego i zapewne z okazji tej sprawy rozpocznie pewną kampanję, która zjednoczy na chwilę rozbijająca się politycznie związek stronnictw prawicowych, lewica, a zwłaszcza PPS. opowiedziała się wprawdzie za „rzeczowem stanowiskiem" w krytyce rządu, ale wiemy że ma dużo zastrzeżeń co do jego taktyki i zapowiada „kontakt z klubami lewicy włościańskiej" oraz wzmożoną walkę w imię „polityki klasowej proletarjatu".

HERBATA RIEDLA

Osią całej sesji będzie niewątpliwie budżet, ale Sejm stanie się zapewne terenem do ostatniej próby prężności konsolidacji dwóch stron (prawej i lewej) w okresie przedwyborczym — do którego zbliżamy się szybkim krokiem...

Drugą sprawą, która zajmie Sejm, to ustawa o samorządach, która musi wejść na porządek dzienny wbrew niektórym komentatorom, starającym się zerwać łączność z wszelkiemi przedłożeniami, które wpłynęły do laski marszałkowskiej w sesji ubiegłej.

O ile ta sprawa ma jeszcze bardzo niejasną przyszłość i stosunkowo mało się o niej publicznie mówi, to niewątpliwie duże pole do walki na terenie sejmowym nastręczy sprawa ordynacji wyborczej do izb ustawodawczych. Rozbieżność na tym punkcie okazuje się duża. Prawica i lewica deklamuje stale o potrzebie rozwiązania Sejmu i tu opinja publiczna zwyciężyła i wycisnęła piętno zgody na wszystkich powaśnionych stronach. Ale prawica proponuje — zapewne nie bez słuszności — potrzebę zmiany ordynacji, która w dzisiejszej strukturze nic nie rokuje przyszłemu sejmowi wiele zmian na lepsze, PPS. jednak uważa wszelkie próby zmiany w tym kierunku za „zamach" i zapowiada obronę istniejącej ordynacji „wszystkiemi środkami do ostatnich granic"(!), twierdząc, że tu sama „liczebna większość nie zadecyduje" (!).

Między temi ratami znajdzie się rząd.

Jak się znajdzie nie wiadomo. — Sejm niewątpliwie nabrał pewnego rozmachu mądry doświadczeniem, że go rząd nie jest skłonny rozwiązać i ławy się z rządem „w łapankę" i w „co mi zrobisz" rząd zaś wie, że przez rozwiązanie Sejmu utrąca swój żywot, bo nowe wybory mu siałyby być rychło rozpisane.

Zapowiadana przez p. Bartla (w rzeczowym zresztą i ostrożnym odczycie krakowskim) odbudowa powagi ciała ustawodawczego nie wiele ma szans powodzenia w obecnym Sejmie i tak czy owak nic wiele zbawczych czynów można się po nowej sesji sejmowej spodziewać.

Raczej nie ulega zdaje się żadnej wątpliwości, że będzie to ostatnia sesja obecnego Sejmu, który ulegnie niezawodnie konieczności i żywot swój zakończy wcześniej, niż mu naznaczono.

Szybkim krokiem zbliżają nas wypadki i konieczność państwowa do nowych wyborów.

Z tego punktu widzenia wiele nie zapowiadamy sobie po obecnem bytowaniu naszego parlamentu.

Chyba, że nowe światło rzuci nam na to wszystko zapowiadane expose pana premiera, którego opinja publiczna oczekuje naprawdę z dużem zainteresowaniem.

Z profilu.

Wolnomyślność czy biurokratyzm?

Lwów, 28 października.

(x.) Już scharakteryzowaliśmy na tem miejscu przemówienie p. ministra spraw wewn. Sławoj-Składkowskiego, który zachęcał urzędników do lekceważenia praw pisanych i chwytania „steru życia" w ręce samodzielnie. Zwróciliśmy uwagę, że takie stanowisko doprowadzić może do samowoli, a nawet anarchji.

Ale oto — jak wiadomo — p. minister wydał okólnik instrukcje dla starostów, które dziwnie kolidują z zapatrywaniem p. ministra na swobodę i inicjatywę urzędniczą i krępują zalecaną przez p. ministra „radość tworzenia".

P. minister każe bowiem bezwzględnie do 3 dni przyjąć starościę każdego interesenta a każdemu z tych ostatnich pozwala telegraficznie zwracać się z zażaleniem na starostę do p. ministra.

Nie wiadomo, czy powaga starosty na tem zyska, jeśli działać będzie musiał pod groźbą telegramu i czy indywidualność starosty naprawdę będzie miała pole do inicjatywy i załatwiania spraw „żywych".

Całkiem zaś kapitalnym pomysłem są instrukcje ściśle co do przyjmowania stron, które ma się odbywać gremjalnie, w dużej sali i każdy ma wyjawiać głośno swoje bóle wszem wobec!...

P. minister nietylko krępuje swobodę urzędników, ale też P. T. Publiczności, bo jej nakazuje kiedy ma wstać, kiedy siadać — jak w szkole lub w koszarach.

Jest to dziwne conajmniej pojęcie o swobodach urzędowych i swobodzie obywatelskiej.

Z jednej strony nakaz „żywego życia", z drugiej przepis skostniałych form i biurokratyczne przepisy.

Na którą drogę ma się tu zdecydować biedny starosta i jak te dwie skrajności pogodzić?

A najważniejsza to to — że ta droga okólników dość zresztą śmiesznych nie naprawi z pewnością błędów naszej administracji.

Chociażby p. minister jeszcze bardziej „górnolotnie" się wyrażał i chociażby samolotem odbywał inspekcje województw.

Lepiejby było z pewnością, aby nasi ministrowie więcej chodzili po ziemi, a mniej latali....

OBNIŻENIE PODATKU OBROTOWEGO.

Warszawa. (Tel. wł.).

Rozporządzenie ministra skarbu w sprawie obniżenia podatku obrotowego w handlu hurtowym, które miało wejść w życie 1 listopada ma obowiązywać dopiero od 1-go grudnia b. r.

—oo—

SPALONY ŻYWCEM ZA PROPAGANDĘ ANTIRELIGIJNĄ.

Ryga. (Tel. wł.). Z Moskwy donoszą, że w guberni Nowogrodzkiej ludność miejscowa jednej ze wsi spaliła żywcem członka młodzieży komunistycznej Otokina, który był kierownikiem propagandy antireligijnej w tej wsi.

—oo—

85 OFIAR KATASTROFY NA MORZU.

Londyn. 27 10. (PTA.). Donoszą urzędowo, że z załogi okrętu wojennego „Walerian", który zatonął w czasie huraganu koło wysp antylskich zginęło 85 osób w tej liczbie 4 oficerów.

—oo—

Mimochodem.

Do czego to prowadzi?...

Lwów, 28 października.

(x) Przywykliśmy do polemiki w prasie i rozumiemy, że poważna polemika prowadzi do uzdrowienia życia. Ale od pewnego czasu jesteśmy świadkami nowych metod publicystycznych.

Nierzadko widzimy, jak nowo powstające pisma i pisemka zaczyna ją swoje bytowanie od potępienia w czambuł istniejącej prasy lub od szkalowania prasy innego zabarwienia.

Obecnie walka między prasą prawicową a lewicującą nic przebiera już w środkach i dochodzi już do boksowania. Z jednej strony głosy o bacie o miejscach na latarniach, nawoływania do knebla, kaftan bezpieczeństwa itp. z drugiej reakcja na próby terroru, nawoływanie do zabezpieczenia Państwa od terrorystów, rewolucjonistów itp. apele do społeczeństwa.

Do czego to rozpętanie doprowadzi?

—o—

Koło lwowskie TNSW. w hołdzie śp. Stanisławowi Sobińskiemu.

Lwów, 28 października.

Dnia 23 bm. w sobotę, odbyło się posiedzenie Koła Lwowskiego T. N. S. W. poświęcone pamięci Kuratora Stanisława Sobińskiego. Bardzo liczne zebranie — miało charakter prawdziwie poważny i uroczysty.

W podniosłym nastroju wysłuchano przemówienia żałobnego — w którem przewodniczący Koła dr. Paszkudzki — mówiąc o zasługach śp. Zmarłego — wskazał zarazem na węzły duchowe łączące Go z ideą i pracami Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych. Powiedziano tu między innymi: „W duszach wszystkich uczestników W. Zgromadzenia T. N. S. W. z dnia 8 kwietnia b. r. we Lwowie — głęboko zapisały się słowa przepięknej mowy powitalnej śp. Kuratora — kiedy nie zawahał się śmiało stanąć w obronie polskiej szkoły średniej i jej nauczyciela. Pamiętamy wszyscy — kiedy mówiąc o „czarnym dla szkolnictwa roku 1926". zaznaczył, że nie należy złorzeczyć — ale pracą i czynem dowieść, że w gospodarstwie państwowem, szkolnictwo średnie jest tym czynnikiem, którego osłabienie i zdeptanie, może się pomścić fatalnie na przyszłości. Któż nie pamięta słów prawdziwie męskich, płynących ze szczerego przekonania — „że znaczenie nauczycielstwa zostało poderwane materjalną pauperyzacją, a pod względem moralnym, zmyte spiętrzoną falą jakiejś niechęci czy nienawiści do szkolnictwa — zasłużony tytuł profesora wydrwiony w szeregu niewybrednych dowcipów w Sejmie i poza Sejmem".

My obowiązani jesteśmy słowa te zapisać głęboko w wdzięczną pamięć, iembardziej, że słowa były u śp. Zmarłego popierane zawsze czynem życiowym.

* * *

Po krótkiej przerwie przystąpiono do omówienia projektów trwałego uczczenia pamięci Zmarłego.

W obszernej dyskusji ogólnej zabierali głos: Dyr. Urich, prof. Ambros, dyr. Kopia, dyr. Duchowicz, prof. Szczerbański, prof. Wóicikiewicz, prof. Pilch, prof. Michalski i referent, poczem uchwalono następujące wnioski:

1. Utworzyć z dniem 1 listopada 1926 w Kole lwowskiem T. N. S. W. „Fundusz doraźnej pomocy im. Stanisława Sobińskiego".

2. Zwrócić się do Zarządu Głównego T. N. S. W. i do Zarządu Okręgowego lwowskiego — by dały inicjatywę szerokiej akcji społecznej, mającej na celu trwałe uczczenie pamięci śp. Stanisława Sobińskiego.

3. Zwrócić się do Zarządu Okręgowego lwowskiego T. N. S. W. — z prośbą, by ufundował w Bursie Polskiej w Sokalu 1 miejsce stałe im. St. Sobińskiego (wnioskodawca dyr. Kopia),

4. Przyjęto z uznaniem do wiadomości akcję Sekcji higieny i wychowania fizycznego T. N. S. W., która w porozumieniu z Kołami Rodzicielskimi zamierza stworzyć „Fundusz wdzięczności im. St. Sobińskiego" poświęcony poparciu celów higieny i wychowania fizycznego, których to zamierzeń śp. Zmarły, był gorącym orędownikiem.

—o—

Pod znakiem czasu.

LEKARZE I POLITYKA.

Lwów, 27 października.

Warszawskie pisma donoszą, że w lokalu Stowarzyszenia Lekarzy Polskich, w którym urzęduje naczelna Izba Lekarska, wywieszono komunikat, przestrzegający członków przed wprowadzaniem do lokalu, jako gości, uczestników zamachu majowego, a to ze względu na „oburzenie i rozgoryczenie, panujące wśród członków S. L. P. przeciwko lekarzom-oficerom, którzy nietylko złamali wojskową przysięgę, lecz nawet sprzeniewierzyli się swemu powołaniu i wzięli udział w walce bratobójczej".

O co chodzi? Zapewne o to, że znaleźli się lekarze wojskowi, którzy nie wahali się opatrywać ran żołnierzy Marszałka Piłsudskiego! W co zamieniłaby się dziś Polska, gdyby wszystkie instytucje i organizacje przeprowadziły podobną segregację wśród swych członków i ludzi z którymi mają styczność?

W związku z tym niesłychanym komunikatem Stowarzyszenia Lekarzy, wysłało Towarzystwo Medycyny Społecznej list do Naczelnej Izby Lekarskiej, w którym stwierdza, że członkowie jego solidaryzują się z akcją Marszałka Piłsudskiego i zapytuje w jaki sposób zechce Izba zaznaczyć swój apolityczny i bezpartyjny charakter, jako organizacji obejmującej wszystkich lekarzy Państwa Polskiego bez różnicy przekonań politycznych?

(m.)

—oo—

ZMNIEJSZENIE SIĘ FREKWENCJI W SZKOŁACH CZECHOSŁOWACKICH.

Praga. (Tel. wł.). W związku ze zmniejszającą się stale ilością urodzeń w Czechosłowacji ilość uczniów szkół powszechnych w ciągu ostatnich ośmiu lat zmniejszyła się o 450.000 t. j. o 21 prc. W roku ubiegłym zamknięto 2.337 klas. Ostatnio obserwować można również podobne zjawisko i w szkołach średnich, gdzie stale się zmniejsza ilość uczniów, szczególnie w niższych klasach. Natomiast zwiększa się frekwencja w szkołach fachowych.

Przed świętem poległych Bohaterów.

Lwów, 27 października.

Zbliżają się smutne dni Zaduszek i Wszystkich Świętych. W obu tych dniach zapłoną jasne światła na grobach Zmarłych i zaroją się miejsca wiecznego spoczynku rzeszami ich najbliższych.

W dniach tych jednak Lwów i Małopolska Wschodnia pamiętać będą nie tylko o swych bliskich i krewnych, ale myślami sięgną także w niedawną przeszłość, kiedy to setki i tysiące najdroższych narodowi bohaterów ginęły na lwowskich i kresowych polach bitew, krwią swoją stwierdzając przynależność tego kraju do Polski. Spoczywają oni dziś na licznych, rozsianych po kraju cmentarzach, a zwłaszcza na cmentarzach lwowskich.

W Święto Umarłych hołd im złoży całe patrjotyczne społeczeństwo, przejęte wdzięcznością za to, że najdrożsi owi synowie narodu ziemię tę obronili swą ofiarnością od zalewu wrażego. Rozległe przygotowania do dzieła uczczenia poległych czyni i w tym roku gorliwie Oddział Lwowski Polskiego Towarzystwa Opieki nad Grobami Bohaterów. Już dotychczas uczyniono wiele. Praca nad zorganizowaniem zbiórki w dniach 1 i 2 listopada b. r. na ulicach Lwowa w pełnym toku. Prócz tego poczyniono starania w szkołach, które mają zająć się dekoracją grobów. Mogiły poległych zostaną ozdobione choinkami, zielenią, chorągwiami i światłem. Polskie Towarzystwo Opieki nad Grobami Bohaterów zwróciło się do szkół z odpowiednim apelem w sprawie zbiórki na cmentarzach Janowskim lub Łyczakowskim. Zbiórka ta nastąpi 1 listopada o godzinie 4-tej popołudniu, poczem nastąpi dekorowanie mogił, przemówienie, wreszcie zostaną odśpiewane pieśni narodowe.

Odznaki Towarzystwa zostaną wysłane do wszystkich władz i urzędów państwowych i autonomicznych z apelem, by je zakupywano i noszono w dniach 1 i 2. listopada. Uprasza się również wszystkie organizacje, zrzeszenia i całe społeczeństwo o masowy udział w akcji uczczenia Bohaterów naszych. Wyjaśnień udziela się codziennie w godzinach od 6 do 8 wieczorem w lokalu Małopolskiej Straży Obywatelskiej przy ul. Zimorowicza 8, I. p.

—oo—

Obywatelski głos Ukraińców stanisławowskich.

Stanisławów, 25 października.

Otrzymujemy następujące pismo: Zarząd Główny stronnictwa „Ukraińskij Narodnyj Sojuz" w Stanisławowie wysłał do **Kuratorium lwowskiego Okręgu Szkolnego z powodu zamordowania kuratora ś. p. Sobińskiego** następującą kondolencję:

„Zarząd Główny stronnictwa „Ukraińskij Narodnyj Sojuz" składa Wysokiemu Kuratorjum lwowskiego Okręgu Szkolnego **wyrazy głębokiego współczucia z powodu tragicznej śmierci ś. p. Stanisława Sobińskiego i potępia dokonaną zbrodnię** z jakiejkolwiek ona ręki wyszła.

O ileby dokonana zbrodnia wyszła z kół ukraińskich organizacji, albo dokonał ją zbrodniarz ukraińskiej narodowości, **Zarząd Główny stronnictwa U. N. S. potępia tem więcej surowo dokonany czyn zbrodniczy** ponieważ stoi na stanowisku zgodnego załatwiania polsko-ukraińskich nieporozumień i dąży do prawdziwej zgody współpracy i współżycia z bratnim narodem polskim. **Idea taka jedna sobie coraz więcej zwolenników pośród Ukraińców** i Zarząd Główny stronnictwa U. N. S. żywi nadzieję, że polsko-ukraińskie **naprężenie, oraz nienormalne obecne stosunki wezmą naturalny obrót ku prawdziwej przyjaźni,** zgodnego współżycia i współpracy dla dobra obu narodów".

Zarząd Główny stronnictwa UNS

(—) **I. Stowpiuk**, sekretarz.

(—) **Dr. Daniłowicz**, prezes.

*

Oby takich głosów było jak najwięcej i to nietylko z okazji zbrodniczych wypadków!"



WYŁĄCZNY SKŁAD
GABRYEL STARK
LWÓW, PL. MARJACKI 11.

JUBILEUSZ FILHARMONJI WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, (Tel. wł.)

Dnia 5. listopada przypada 25-lecie Filharmonji warszawskiej. Z racji tej w dniu 12-go listopada zarząd Filharmonji organizuje uroczysty koncert jubileuszowy, na którym będzie wykonany poemat symfoniczny „Oświęcimowie" Karłowicza, koncert fortepianowy Różyckiego odegrany przez prof. Józefa Terczyńskiego, pieśni Melcera i Szymanowskiego w wykonaniu p. St. Szymanowskiej oraz III symfonji Szymanowskiego. Dyrygentami będą pp. Emil Młynarski i Grzegorz Fitelberg.

—oo—

NAKAZ ARESZTOWANIA ARCYBISKUPA MARJAWICKIEGO.

Warszawa, (Tel. wł.)

"Urząd prokuratorski w Płocku zarządził aresztowanie marjawickiego arcybiskupa Kowalskiego i biskupa marjawickiego Feldmana. Gdy miano wykonać zarządzenie, okazało się, że obaj oskarżeni wyjechali za granicę. Władze przypuszczają, że wyjazd ten stoi w związku z akcją sądową. Kowalski i Feldman stoją pod zarzutem wymuszania pieniędzy od swych zwolenników i szerzenia demoralizacji wśród nieletnich przez urządzanie t. zw. „ślubów mistycznych".

Zapisujcie się do Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 29. 10. 1926

M. H. SZPYRKÓWNA.

NIESAMOWITE.

Nie wiedziałam jeszcze dotychczas nic o wampirach, ani o czemkolwiek analogicznem. Przyjechałam z klasztoru na wakacje.

Z niewiadomych jednak powodów, zamiast się poprawiać, fizycznie czułam się źle. Sen miałam ciężki; rano budziłam się niesłychanie wyczerpana, jakgdyby wypompowano ze mnie siły. Szczególne uczucie niepokoju, którego nie umiałam umiejscowić, otaczało mię stale. Zwłaszcza było przywiązane do godziny, kiedy się kładłam do snu. Sam widok ciemno - zielonego baldachimu przy łóżku zaczynał mi sprawiać nudności. Czegoś się bałam — zupełnie nie wiedziałam, czego wogóle nie miały się mnie strachy — byłam przytem ambitna.

Jednak zmiana w moim wyglądzie i humorze zwracała uwagę. W rodzinie radzono nad wysłaniem mię gdzieś w góry, wogóle nad rozerwaniem w ten czy inny sposób.

Osobiście nie wiedziałam, co mi jest, czułam jednak przedewszystkiem niepokój i osłabienie. Zaczęłam się bać nocy. Dawniej spałam nadzwyczaj czujnie: teraz sen miałam ciężki, nie mogłam się niejako wyzwolić ze snu — budziłam się oblana potem, z sercem mocno bijącem i z uczuciem, że kosztuje mię ogromnego wysiłku to zmuszenie się do przebudzenia. Dlaczego uważałam, że obudzić się muszę — nie wiedziałam. Było raczej odczucie, że coś się stanie, coś złego i okropnego, o ile się koniecznie, za wszelką cenę nie obudzę. Jakgdyby samą siebie za włosy wydzierałam ze snu — albo jakgdyby część mojej istoty czuwająca budziła na gwałt moje śpiące ciało.

Uczucie że budzi mię druga osoba, chwilami się potęgowało tak, że odrazu siadałam na łóżku i rozglądałam się, kto tu jest? Nie było jednak nikogo i czasem wałałam się znowu bezsilnie na poduszkę, z jednem przemożnem dążeniem: — spać! Wówczas to razu pewnego usłyszałam wyraźny gniewny szept, jakgdyby mówiony wprost w ucho dobitnie i nakazująco:

— Nie śpij! Nie śpij!

Uczułam słabe targnięcie się woli, aby się przebudzić. Znikomy przebłysk niebezpieczeństwa oświetlił na chwilę, jak zapałka w nocy, bezwład który mię skuwał. Poczem zapadłam w mrok. Tak muszą czuć ludzie, zamarzający w słodkiej drętwocie, którzy ostatniem echem świadomości słyszą rozpaczliwy głos z zewnątrz:

— Wstań!... — ale już wstać nie mają sił.

Rano nie mogłam podnieść się z łóżka. Miałam wrażenie, że uciekła ze mnie wszystka krew. Wszczął się popłoch. Leżałam z oczami zamkniętemi, z rękami na kołdrze i niejako „słyszałam dzas". Miałam dokładną świadomość zamknięcia.

Nie wiem jakim szczęśliwym trafem przyszło komuś z domowych na myśl przenieść mię do bardziej słonecznego pokoju gościnnego, z balkonem. Tak się też stało. Było tam dużo mebli, draperji i staroświecczyzny; otomana zamiast łóżka i moc słońca. Pamiętam dobrze, że natychmiast po ulokowaniu się na otomanie odetchnęłam z niezmierną ulgą, obróciłam się wprost ku otwartej werandzie aby przyjrzeć się kwiatom na zalanych przez słońce klombach — i zasnęłam jak kamień. Był to zupełnie inny sen — głęboki a nie ciężki, który mię dźwignął znakomicie. Obudziłam się inną osobą. Czułam się dobrze i chciało mi się ruszać, śmiać, jeść.

Nie wiem czemu, przywiązałam się do mego nowego pokoju nadzwyczajnie: dawny był dużo bardziej komfortowy, tylko cięższy w umeblowaniu i nie tyle słoneczny.

Mieszkałam tak przez trzy tygodnie i czułam się coraz zdrowszą. Zdecydowaliśmy, że owej nocy był to kryzys nieznanej nam choroby, prawdopodobnie czegoś anemiczno - nerwowego i że to szczęśliwie minęło. Do zmiany pokoju coprawda ani ja sama, ani inni nie przywiązywali zbyt dużej wagi.

(C. d. n.)

†

NATALIA KOPERNICKA

wdowa po optyku, zmarła 26. października 1926 w 74 roku życia po długich i ciężkich cierpieniach zaopatrzona Św. Sakramentami.

Pogrzeb odbędzie się we czwartek 28 października 1926 o godzinie 3 popołudniu z krypty kościoła O. O. Bernardynów na cmentarz Łyczakowski.

Na obrzęd pogrzebowy zaprasza w smutku pogrążona

RODZINA.

(Osobnych zawiadomień nie rozsyła się).

Na marginesie.

Kuszenie „nieświeskie."

Lwów, 28. października.

Wśród mrocznych borów litewskich zaczynają się dziać tajemne, zadziwiające zjawiska.

Z mgławicą otulonych uroczysk idą jakieś zagadkowe szepty, lecą w świat zakonspirowane wieści...

Co to będzie?

Nie wiemy!...

„Któż zbadał puszcz litewskich przepastne tajniki.

Aż do samego jądra, gdzie są Druskienniki?...

Słychać tylko ruch gorączkowy. Z rodowych legowisk powstały brodate „żubry" litewskie i z groźnym pomrukiem i porykiwaniem pędzą — dokąd? — do Nieświeża z pokłonem i hołdem przed szarą „maciejówką".

Dlaczegożby nie?

Niegdyś po gorącej podłodze bałansowały posłusznie smorgońskie niedźwiadki, dziś to samo czynią żubry nieświeskie.

Kto wie? Może im się także pali pod stopami?

W każdym razie musiał się znaleźć ktoś, znający arkany skutecznej tresury, więc niesforne tury zaczynają chodzić przed nim na dwóch łapkach.

Stąd pożytek pogromcy i chwała Nieświeżowi.

Hej, hej! — błogosławieństwo przyszłości nad tem miastem; blask mitr książęcych i koron hrabiowskich już dziś od niego bije na całą Polskę.

Zrobi się jaśniej, weselej, gdy zabłysną brylantowe guzy na karmazynach i kity czaplich piór na czapkach.

Wtajemniczeni twierdzą nawet że szlachecka Dalilla z królewskim ceremonjałem chce sprawić postrzyżyny Samsonowi, potrząsającemu mocno kolumną konstytucyjną; może w ten sposób chcą go odciągnąć od niebezpiecznej zabawy, lub wraz z włosami odjąć mu siłę światoburczą. Szkoda tylko, że jego potęga nie tkwi w kędzorach włosów, lecz w pochwie żołnierskiej szabli.

Czasem różnie bywa na świecie. Częstokroć dla pozbawienia swobody ruchów wystarczy człowiekowi zarzucić płaszcz królewski; z pewnością zapłata się w jego ogonie i przestanie chodzić rewolucyjnym krokiem.

Kto wie? Może królewsko-arystokratyczna Putyfara skusi niewinnego, upartego Józefa? Na wszelki wypadek już go wabi do nieświeskiej łożnicy.

Wid.

—oo—

Awantura w Ekspozyturze Śledczej P. P. we Lwowie.

Lwów, 27 października.

Wczoraj sprowadzono do Ekspozytury Śledczej znanego oszusta „zecera" Michała Dragana, który przytem jest nałogowym morfinistą.

W czasie przeprowadzania go z celi do przesłuchania, przystąpiła do niego kochanka Anielka Pieczara i wręczyła mu flaszeczkę z morfiną w płynie, i kiedy eskortujący posterunkowy starał mu się odebrać flaszeczkę. Dragon wywołał piekielną awanturę, szamotając się z posterunkowym i obrzucając go stekiem ordynarnych słów i obelżywych przezwisk. W końcu udało się sprowadzić awanturnika do referenta III. Bryg. Pol. P., gdzie mu też morfinę odebrano.

Tutaj zachował się powtórnie prowokująco, odgrażając, że po wyjściu z aresztu, zgładzi ze świata referenta i posterunkowego, ponieważ ma patent na warjata i czyn ten ujdzie mu bezkarnie.

Dragan w istocie znajdował się w leczeniu na Kulparkowie. Policja Państwowa oddała go do dyspozycji Sądu powiatowego.

Jak powinna wyglądać twarz „gwiazdy ekranu?"

Lwów, 28. października.

Jeden z paryskich reżyserów filmowych ogłosił ciekawy artykuł, po przeczytaniu którego napewno niejedna aspirantka srebrnego ekranu, marząca o sławie Mary Pickford, będzie zasmucona.

Pierwszym warunkiem, aby być przyjętą w poczet adeptek filmu jest posiadanie twarzy fotogenicznej. Następnie nos nie śmie ponad 19-ście mm. z twarzy wystawać, przestrzeń między obu oczyma musi wynosić tyle, o ile wynosi długość oka właścicielki; oddalenie od końca brody do podstawy nosa powinno być take same, jakie jest od końca nosa aż do brwi; usta w czasie uśmiechu, mogą być najwyżej $^1/_5$ szersze od ust zamkniętych; broda oglądana en face winna tworzyć tępy kąt."

Wprawdzie te reguły obowiązują, jednak pociesza reżyser, że można zdobyć sławę, nie posiadając wszystkich warunków, bo oprócz tego trzeba posiadać talent, i to specjalny talent.

BUDOWA SZKOŁY GÓRNICZEJ W BORYSŁAWIU.

Warszawa, (Tel. wł.)

Departament szkolnictwa zawodowego projektuje budowę nowych gmachów szkolnych, a między innemi szkoły górniczo-wiertniczej w Borysławiu.

—oo—

Z SALI SĄDOWEJ.

O skrytobójcze zamordowanie policjanta.

Lwów, 28 października.

Przedmiotem powszechnego wzburzenia stała się w lutym b. r. sprawa zamordowania komendanta posterunku policyjnego w Sokolnikach ś. p. Jana Beszterg[illegible] ś[illegible]o wśród następujących okoliczności:

Młodzież sokolnicka znana była z częstych bijatyk, awantur i rozmaitych wykroczeń. Ś. p. Jan Beszterga, gorliwie wypełniając obowiązek stróża bezpieczeństwa publicznego, gromił winnych i tępił nadużycia. Na jego doniesienie trzej awanturnicy, Wojciech Socha, Jan Pisulak i Józef Boczula zostali wezwani dnia 4 lutego b. r. do starostwa lwowskiego w celu przesłuchania. Tego samego dnia obrażeni młodzieńcy uplanowali zemstę i postanowili skrytobójczo zgładzić ze świata ś. p. Beszterge. Podzielili między sobie role. Pisulak, posiadając karabin systemu Manlichera i naboje zobowiązał się ich dostarczyć. Boczula udał się do szynku Halatyna w Sokolnikach, wiedząc, że tam znajduje się ś. p. Beszterga i zaprosił policjanta na piwo. Tymczasem Socha, zostawiwszy na straży Pisulaka, strzelił przez okno do Besztergi, który wkrótce wskutek tego zmarł w szpitalu.

W dniu 17 lutego odpowiadał Socha za ten czyn przed sądem doraźnym i został skazany na karę śmierci, którą po ułaskawieniu zbrodniarza przez Prezydenta Rzplitej zamieniono na 15 lat więzienia.

Wczoraj Pisulak i Boczula sądzeni byli przez sąd przysięgłych za udział w skrytobójczym mordrstwie.

Przewodniczył rozprawie r. Mayer oskarżał prok. Łaniewski, bronili oskarżonych dr. Bałycki i dr. Kibitz. Rozprawa ciągnęła się cały dzień. Wieczorem ogłoszono wyrok skazujący Pisulaka na 4 lata ciężkiego więzienia, Boczulę uniewinniono.

Sieroca dola.

Lwów, 28 października.

Fedko Zadulski, gospodarz w Podhorodyszczach w powiecie bobreckim, procesował się z 7-mio letnim swym bratankiem, który nosił to samo imię i nazwisko, o kawałek ziemi, jaką sierota otrzymał w spadku po swych rodzicach. Przegrawszy sprawę, chytry chłop postanowił pozbyć się bratanka w nieludzki sposób. Namówił więc Judę Endego, któremu dał 50 dolarów, aby zwabił dzieciaka do lasu, obietnicą uraczenia go poziomkami.

Tu obaj przywiązali małego Fedka skórzanym pasem do drzewa i bili go po głowie i całem ciele aż do krwi i utraty przytomności. Potem zostawili chłopca w lesie i oddalili się. Fedko, oprzytomniawszy, wyzwolił się z więzów i opowiedział o zajściu kobiecie, która przechodziła przez las. Obity chłopiec leżał długo chory w szpitalu.

Wczoraj odbyła się rozprawa przeciw okrutnemu stryjowi, i jego równie nieludzkiemu pomocnikowi. — Przewodniczył r. Chlamtacz, oskarżał prokurator Ogonowski. Fedko Zadulski skazany został na 3 lata ciężkiego więzienia, Ende na 2 lata. Obrońca wniósł zażalenie nieważności.

Kurjer Radjowy

Program radjokoncertów na dziś:

Mediolan (315.8). Godz. 20.45. Koncert muzyki włoskiej modern.

Praga (348.9). Godz. 20.00. Wielki koncert święta narodowego odzyskanie niepodległości.

Oslo (370.4). Godz. 21.30. Solo na flecie.

Hamburg (428.6) Godz. 20.15. Koncert muzyki północy.

Rzym (422.6) Godz. 21.00. Transmisja z teatru. W przerwach muzyka taneczna i orkiestra.

Lipsk (322.6). Godz. 20.30. Wieczór rozmaitości.

Berlin (483). Godz. 20.00 Operetka w trzech aktach „Der Günstling der Zarin". Muzyka Winterberga.

Monachium (595.7). Godz. 19.30. Operetka w trzech aktach Leona Falla „Die schöne Risette"

Warszawa (400) Godz. 17.30. Koncert popołudniowy. — Godz. 19.00 Odczyt p. t. „Sport i odrodzenie rasy". — Godz. 19.30. Komunikat rolniczy. — Godz. 20.30. Koncert wieczorny.

Najbardziej znaną chyba w Polsce firma radjowa jest firma lwowska **RADJO - KINOFOT**, Lwów, ul. 3-go Maja 11a. Towarem radjowym najlepszej jakości oraz najniższymi cenami i fachową obsługą zdobyła sobie ta firma uznanie nawet daleko na krańcach Polski. Każdy też amator z pełnem zaufaniem udaje się do tej firmy, gdzie posiadając olbrzymi wybór, zawsze coś mu odpowiadającego. Przed kupnem aparatu radjowego warto zasięgnąć w teże firmie bezinteresownej porady.

Gigantyczny hotel.

Londyn, w październiku.

Na wzór Ameryki wybudowano w Londynie gigantyczny hotel, który jest sam w sobie jakoby małem miastem. Celem jego jest umożliwienie gościom wszelakich przyjemności, bez zbytniego trudu i fatygowania się. W takim hotelu mieszka krawiec, fryzjer, szewc, są sklepy najrozmaitsze, jest i basen do pływania i kino gratisow; za małą opłatą samotnik znajdzie miłe towarzystwo kobiet jakoteż i partnerów do brydża; w godzinach wolnych może się nauczyć boksu, a telefoniczną i telegraficzną centralę każdej chwili ma do dyspozycji. Jedzenie i spanie doskonałe.

Taki hotel to prawdziwy kocioł, w którym wszystko pędzi i przewala się. Wedle obliczeń przesuwa się przezeń rocznie 500.000 ludzi. 600 urzędników rządzi nim wraz z całym legionem kelnerów, którzy podają rocznie około miljona befsztyków, do dwu miljonów szklanek mleka i tyleż sardynek z masłem, w przeciwieństwie do 200.000 flaszek wina, wypijanych tylko przez Amerykanów. Anglik bowiem w żadnej restauracji nie pije nigdy wina.

—o—

Z kraju.

*** W Stanisławowie** odbędzie się 7 listopada uroczystość otwarcia domu Związku zawod. pracowników kolejowych.

— **Kongres Plastowców** odbędzie się w Krakowie 28 i 29 b. m.

Konkurs mieszkaniowy „Kurjera Lwowskiego".

Wydawnictwo „Kurjera Lwowskiego" świadome tego, że Czytelnicy jego rekrutują się przeważnie ze sfer pracującej inteligencji, dla której obecnie

opłacenie czynszu mieszkaniowego stało się już poważną rubryką

rozpisuje niniejszem następujący

konkurs mieszkaniowy

w którym wziąć mogą udział wszyscy Czytelnicy „Kurjera Lwowskiego" tak lwowscy jak i zamiejscowi.

Oto w najbliższych dniach rozpoczniemy w „Kurjerze Lwowskim" druk

kuponów

uprawniających do udziału w konkursie. Kupony te,

których będzie kolejno 20

należy wycinać i przesłać razem wszystkie wedle numerów do Redakcji „Kurjera Lwowskiego" (z dopiskiem na kuponie: „Konkurs mieszkaniowy"), poczem w obecności notarjusza odbędzie się losowanie.

Na kogo los padnie,

otrzyma od 1 stycznia począwszy przez cały rok 1927

każdego miesiąca w gotówce kwotę odpowiadającą wysokości czynszu za mieszkanie przez niego zajmowane, **wedle obowiązujących norm czynszu podstawowego,** określanego każdorazowo przez Urząd mieszkaniowy z uwzględnieniem wszystkich podwyżek i dodatków.

W razie większego napływu zgłoszeń, wyznaczy Wydawnictwo jeszcze

dodatkowe nagrody pocieszenia

na czynsz.

Sądzimy, że Czytelnicy nasi **skorzystają ochoczo z tej okazji i wezmą** udział liczny w tym niezwykłym i aktualnym konkursie.

Dalsze szczegóły ogłaszać będziemy na łamach naszego pisma.

8-ma rocznica rozpoczęcia bojów o Lwów.

Lwów, 28. października

W sobotę, dnia 30. października b. r. o godz. 9-tej, w kościele św. Elżbiety odprawi ksiądz kanonik Zygmund uroczystą mszę św. żałobną za poległych i zmarłych uczestników walk I. Załogi Obrony Lwowa. Równocześnie przy bocznych ołtarzach odbędą się żałobne msze św. według obrządków: ormiańskiego i grecko-katolickiego. Podczas nabożeństwa przygrywać będzie na organach prof. Dr, Sołtys Adam, a okolicznościowe kazanie wypowie ksiądz major Bombas Ludwik. O godz. 10-tej odbędą się uroczyste nabożeństwa w Kościele Ewangelickim przy ul. Zielonej i w Synagodze Postępowej przy ul. Żółkiewskiej.

W niedzielę, dnia 31-go października b. r. jako w 8-mą rocznicę rozpoczęcia bojów listopadowych — odbędzie się tradycyjne zebranie uczestników I. Załogi Obrony Lwowa — o godz. 6-tej wieczorem — w szkole im. Henryka Sienkiewicza przy ul. Dunin-Borkowskich.

Udział uczestników I. Załogi Obrony Lwowa—w nabożeństwach i tradycyjnem zebraniu obowiązkowy.

Rada Nadzorcza I. Załogi obrony Lwowa zaprasza do wzięcia udziału w nabożeństwach i tradycyjnem zebraniu w szkole Sienkiewicza — reprezentantów władz państwowych, wojskowych, samorządowych, Rodziny poległych i zmarłych uczestników bojów listopadowych, delegatów Stowarzyszeń i Zrzeszeń ze sztandarami.

Uczczenie „Nieznanego Żołnierza"

oraz poległych i zmarłych Obrońców Lwowa.

Lwów, 28. października.

W poniedziałek, dnia 1-go listopada b. r. odbędzie się na cmentarzu Obrońców Lwowa, o godz, 10-ej — **uczczenie Nieznanego Żołnierza**, oraz wszystkich poległych i zmarłych uczestników walk listopadowych, których zwłoki spoczywają na cmentarzu Obrońców Lwowa. Uroczyste nabożeństwo w kaplicy Obrońców Lwowa odprawi ksiądz kanonik Dziurzyński Kazimierz, który następnie wypowie okolicznościowe kazanie.

Po nabożeństwie i kazaniu przemówi prof. **Żypowski Leon**, który złoży hołd cieniom Nieznanego Żołnierza i wszystkich poległych, oraz zmarłych Obrońców Lwowa, poczem Prezes Związku Obrońców Lwowa, złoży **wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza — od** żyjących towarzyszy broni.

Groby na cmentarzu Obrońców Lwowa będą odpowiednio przystrojone choiną i oświetlone.

Związek Obrońców Lwowa I. Załoga Lwowa, i Straż Mogił Polskich Bohaterów — zapraszają na tę uroczystość reprezentantów władz państwowych, wojskowych, samorządowych i zmarłych Obrońców Lwowa, Stowarzyszenia, Zrzeszenia i Cechy ze standarami, młodzież szkolną i patrjotyczne Społeczeństwo Lwowa.

Zbiórka przed główną bramą cmentarza od ulicy Piekarskiej — już o godz. 9'15. poczem pochód na cmentarz Obrońców Lwowa i zajęcie wyznaczonych miejsc.

———xo xo———

Zjazd delegatów Związku polsk. nauczycielstwa szkół powszechnych.

Warszawa. (Tel. wł.)

Zjazd odbędzie się w Warszawie od 31 października do 2 listopada i poświęcony będzie sprawie organizacji ustroju naszego szkolnictwa, reformie administracji szkolnej i pragmatyce nauczycielskiej. W pierwszym dniu zjazdu wygłoszony zostanie referat pt.: „Państwowa polityka szkolna".

Podczas zjazdu odbędzie się uroczysta akademja ku czci członka honorowego związku polskiego naucz. szkół powsz. i pierwszego ministra oświaty w Polsce śp. Ksawerego Praussa.

OD ADMINISTRACJI!

Czas odnowić prenumeratę



na Listopad!

Zalegających z prenumeratą P. T. Abonentów **upraszamy o rychłe wyrównanie zaległości** przez przekazanie **na P. K. O. Nr. 153.215 lub przekazami pocztowymi,** by nie spowodować wstrzymania wysyłki pisma.

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 29. 10. 26

KAZIMIERZ CZACHOWSKI. 1

Ostatni okres twórczości Kasprowicza.

(„Marchołt" — „Księga ubogich" — „Siła" — „Mój świat").

W roku 1900 z okazji wystawienia w teatrze lwowskim „Baśni Nocy Świętojańskiej". Zapolska w swojej recenzji zwracała się do Kasprowicza „z gorącą zachętą i prawie... prośbą" aby spróbował napisać wielki dramat ludowy. Uważała bowiem, że tylko on „zdoła dokazać tego, na co mamy prawo czekać na naszej scenie", gdyż „nikt tak nie umie oddać bolu tęsknicy i tak głęboko szukać przyczyn ludowych błędów i zbrodni". Ten oczekiwany wielki dramat wprawdzie więcej niż ludowy, bo narodowy, dał niestawem Wyspiański w „Weselu". Kasprowicz dopiero w roku 1907, ogłosił pierwszą część swego wielkiego dramatu który znowu stał się więcej niż ludowym, bo ogólnoludzkim. — Nie poszedł za radą Zapolskiej, która kazała mu szukać natchnienia w dziewiątej strofie wiersza „My i oni": genezę ukończonego w roku 1913 „Marchołta", znajdziemy raczej w ogłoszonym w roku 1897 wierszu: „Byłeś mi dawniej bożyszczem, o tłumie!" — zwłaszcza, że sam poeta podkreślił to w trzecim obrazie dramatu (str. 208—209). Ustęp ten był może również odpowiedzią na głosy niektórych krytyków dopatrujących się w słynnym wierszu dawniejszym wyrazu chwilowego rozżalenia poety, a nie głębiej przemyślanego przeświadczenia. Już Brzozowski w „Legendzie Młodej Polski" trafnie określił Kasprowicza, jako „duszę samotną". Misterjum narodzin życia i śmierci Marchołta jest właśnie tej duszy samotnej tragedją.

Związek Marchołta Kasprowiczowskiego z Marchołtem literatury staropolskiej dla charakterystyki twórczości poety ma znaczenie podrzędne, gdyż jego „Marchoł" — jak zauważył Kołaczkowski — to przedewszystkiem obraz własnej nad życiem zadumy. Stosunkowo najbliższy dawnym intermedjom jest akt pierwszy, zatytułowany: „Kolędnicy, czyli narodziny Marchołta". Do właściwych dziejów bohateraostto prolog, pełen jurnej bujności rodzącego się życia. Jego dyonizyjski rozmach przypomina późniejsze „Syna pocztowego narodziny" Tuwima. Już tutaj jednak zaznacza Kasprowicz znikomość bytu ludzkiego, każąc śmierci gonić życie. Mimo to obraz zamyka się ogólnym tańcem z królem i Babką położną na czele.

Akt II przedstawia „Las - kościół czyli dzieje miłości i zaślubin Marchołtowych". Już w samym tytule składa Kasprowicz hołd przyrodzie. W tym lesie - kościele igrają Fauny i Panny leśne, jak na obrazach Böcklina. Właściwy sprawdzian plastycznego piękna tego aktu da dopiero przedstawienie sceniczne, które może wypadnie uzupełnić muzyka jeśli ją Szymanowski stworzyć zechce. Na tem tle odbywa się spotkanie Marchołta z córką królewską, rzucającą pożądliwe oko i w tę stronę Fauna-Pana. Jak w akcie I-szym u kolebki człowieka czyhała śmierć, tak tutaj u samego progu miłości znaczy się zdrada. Kruchem jest życie i wiotką jest radość jego największa — miłość. W miłości zdaje się człowiek na łaskę losu, i dlatego Marchołt chce ją nawet odrzucić i uciec od niej w lasy i pola. Ale jest on jeszcze młody, więc nie obroni się przed jej siłą i pójdzie z królewną w gąszcz leśną. Tylko pozostałym na scenie chórom Faunów i Panien leśnych zjawi się nagle Faun-Pan, aby powiedzieć „z odcieniem powagi, a nawet jak gdyby grozy", że „zczeźnie, skona, albo co gorzej jest, sflaczeje w duszy, kto wszystkie swe radzieje kto wszystkie żądze swe powierzy rękom Miłości..".

Dzieje trjumfu i upadku Marchołta-Króla wypełniają akt III-ci, zahaczając swą treścią o „Nieboską komedję" Krasińskiego i — jak wskazał Sinko — o dramaty Ibsena Czyny i słowa Marchołta, obejmującego władzę dzięki zwycięskiej rewolucji, nasuwają wiele bardzo dziś aktualnych aluzji politycznych, które poeta niemal proroczo przewidział. — Poszczególne sceny jego aktu na przedstawieniu teatralnem, zupełnie niezależnie od ich wartości artystycznej, spotkać się mogą z hucznemi oklaskami lub równie silnem gwizdaniem, stosownie do publiczności, zapełniającej widownię. Niemal nie chce się wierzyć, że poeta akt ten już w roku 1913 miał w całości napisany. Gdyby Kasprowicz nie ogłosił dramatu, lecz wydanoby go z jego spuścizny rękopiśmiennej po śmierci, czas jego powstania odniosłaby krytyka napewno do roku 1926. Jestto tajemnicą genjuszów, że z powodu ich dzieł można snuć wnioski, których sami nawet nie przewidywali.

(C. d. n.).

——oo——

Pogadanki lekarskie.

AMALGAMATY DENTYSTYCZNE JAKO ŹRÓDŁO PRZEWLEKŁEGO ZATRUCIA RTĘCIĄ.

W ostatnich czasach poruszył prof. Stock sprawę przewlekłego zatrucia rtęcią u chemików pracujących w atmosferze rtęci, oraz u osób noszących plomby zawierające rtęć. Objawy zatrucia rozwijają się stopniowo — rozpoczyna się od stanu ogólnej nerwowości i obniżenia energji psychicznej, oraz pamięci — dalej występują objawy lokalne w nosie, skłonność do katarów, bóle głowy, złe widzenie, niechęć do pracy, senność, niepokój umysłowy, ślinienie, mdły smak w ustach, ranki na języku, bóle serca i mięśni, zaburzenia żołądkowo - kiszkowe itd. Stock utrzymuje, że zatrucie rtęcią może powstać z tak błahego powodu, jak rozbicie termometru w pokoju z następowem rozpyleniem cząsteczek rtęci w szparach podłogi, skąd następnie rtęć paruje, powodując zatrucie rtęcią.

Prof. His w Berlinie stworzył osobny oddział w swej klinice w celu badania osób zgłaszających się ze skargami wyżej opisanymi związanymi z istnieniem plomb zębowych amalgamowych. Dr. Stock opracował specjalną metodę pozwalającą u powyższych chorych wykrywać rtęć w wydalinach.

INSULINA JAKO ŚRODEK TUCZĄCY.

Insulina została wynaleziona pierwotnie jako środek przeciw cukrzycy. Jednak obecnie zastosowanie jej znacznie się rozszerzyło. Okazało się mianowicie, że wstrzyknięcie insuliny u człowieka niecukrzycowego wywołuje wilczy głód i apetyt który musi być zaspakajany zwiększonem znacznie przyjmowaniem pokarmów. Wobec tego rozpoczęto wstrzykiwania insuliny w tych stanach chorobowych, w których mamy do czynienia z bardzo trudnym do zwalczania brakiem apetytu. Mamy tu na myśli stany ogólnego wyczerpania i osłabienia organizmu, a przedewszystkiem gruźlicę, gdzie brak apetytu przeszkadza ogromnie koniecznemu w tej chorobie forsownemu odżywianiu. I rzeczywiście przy pewnych postaciach gruźlicy insulina święci swe triumfy, poprawiając apetyt, a przez to przyczyniając się do wybitnych przybytków na wadze. Tylko niestety kuracja taka jest droga, z powodu bardzo wysokiej ceny insuliny.

Ilość dzieci rodzących się z kiłą dziedziczną we Francji wynosi rocznie aż 150,000. Jednak rozpoznawanych i leczonych przypadków tej choroby jest zaledwie 5 prc.

Dr. B.

M. GESZWINDOWA
Redaktorka działu robót ręcznych „Świata kobiecego".

Przygotowuje wzorem szkół zagranicznych do samodzielnej, twórczej pracy w przemyśle artystycznym.

Nauka obejmuje: **rysunek kompozycyjny dla tkactwa, hafciarstwa, koronkarstwa, robót metalowych i ceramicznych.**

Teorja harmonji barw, modelowanie, perspektywa, geometrja wykreślna, Hist. sztuki i kostiumu, towaroznawstwo.

Hafty, koronki, batiki, roboty w metalu skórze i drzewie.

Zgłoszenia przyjmuje przedpołudniem, Ul. Reja 3, prawy parter

ZATRUDNIENIE CUDZOZIEMCÓW.

Warszawa, (Tel. wł.)

W związku z panującem bezrobociem aktualna jest kwestja ograniczenia imigracji cudzoziemców, którzy, przybywając do Polski, jako pracownicy, stwarzają konkurencję na rynku pracy.

Wobec powyższego Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej opracowało projekt rozporządzenia, ograniczającego przyjazd do naszego kraju cudzoziemskich sił roboczych.

Projekt ten jednak budzi zastrzeżenia sfer gospodarczych, ponieważ w pewnych kategorjach przedsiębiorstw, zwłaszcza rolniczych i przemysłowych, zatrudnienie cudzoziemca w charakterze specjalisty lub organizatora jest niezbędne

—oo—

Kurjer lotniczy.

UWAGI O LOTNICTWIE KOMUNIKACYJNEM.

Pod powyższem tytułem ukazała się nakładem księgarni F. Hoesicka bardzo ciekawa książka dra Ignacego Wygarda, Naczelnego dyrektora Polskiej Linji Lotniczej „Aerolot".

Na zajmującą treść tej pracy składają się następujące zagadnienia: 1) Międzynarodowa polityka lotnicza, 2) Udział państwa i społeczeństwa w rozwoju żeglugi powietrznej, 3) Przemysł lotniczy, 4) Ustawodawstwo lotnicze, 5) Lotnictwo cywilne a obrona państwa, 6) Lotnictwo komunikacyjne u naszych sąsiadów, 7) Program polskich linji lotniczych.

SOWIECKI BALON STEROWY.

W Wyższej Szkole Żeglugi Powietrznej w Leningradzie ma się odbyć w tych dniach próbny wzlot pierwszego balonu sterowego konstrukcji i patentu rosyjskiego. Według informacji dzienników sowieckich sterowiec ten, o pojemności 2500 metrów sześciennych zabrać może czterech ludzi załogi. Całkowity koszt budowy jego pokryły składki na ten cel, złożone przez robotników przemysłu chemicznego okręgu moskiewskim.

—o—

Kurjer literacki.

Wyszedł 43 Nr. „Bluszczu" — w którym poruszono szereg żywotnych spraw: M. B. L. — pisze o „Robotnicach fabrycznych w Warszawie," H. Ceysingerówna rzuca ciekawe myśli w artykule — „Ponad różnicami przekonań", T. Męczkowska omawia sprawę „Pracy domowej ucznia".

W dziale literackim „Bluszcz" daje piękne nowele i dwie powieści.

W dziale praktycznym prócz ciekawych artykułów — ładne mody i piękny arkusz wzorów.

Ukazał się Nr. 5 tygodnika „Kino-Teatr" i zawiera E. Cękalskiego Konwencjonalizm w kinie, H. Adlera Niebywały sukces reżyserski, Stegry Wywiad z Ant. Fertnerem, Sem Elegia kinowa, W świetle kinkietów, Przed srebrnym ekranem, listy do redakcji oraz liczne i ciekawe ilustracje. Cena numeru 15 gr.

Broszura kpt. Orlińskiego. Sensacją na rynku wydawniczym jest obecnie wydana nakładem LOPP pt.: „Moje wrażenia z lotu do Tokio" broszura słynnego zdobywcy szlaku powietrznego Warszawa - Tokio - Warszawa, kpt. Bolesława Orlińskiego — człowieka, o którym niewątpliwie dziś najwięcej się mówi w Polsce.

Broszura jest wprost rozchwytana, bo też napisana jest niesłychanie żywo i barwnie, że czyta się ją od początku do końca z zapartym tchem niczem romans awanturniczy.

Szczegółowy opis przyjęcia, jakie Japończycy zgotowali naszemu bohaterowi, z którym każdy Polak powinien się zapoznać.

Wartość broszury podnoszą fotografie obu bohaterów lotu: kpt. Orlińskiego i sierż. Kubiaka, ich historycznego już aparatu oraz mapki lotu; niska zaś cena broszury, bo zaledwie 50 groszy, umożliwia nabycie jej najszerszym sferom.

Andrzej Strug, znakomity powieściopisarz, obchodzi 25-cio letni jubileusz pracy literackiej. Przy tej okazji dziennikarze warszawscy składają wyrazy hołdu i czci chlubie literatury polskiej i dawnemu bojownikowi o niepodległość Polski. **Przed paru laty drukowaliśmy w „Kurjerze Lwowskim" jedną z ostatnich powieści Struga.**

Bibljografja tygodniowa

PODANA PRZEZ KSIĘGARNIĘ POLSKA BERNARDA POLONIECKIEGO WE LWOWIE.

Kryciński W. prof. Nowe metody nauczania rysunków odręcznych, zdobniczych i malarstwa dekoracyjnego, w szkołach różnych typów według planów M. W. R. i O. P., 102 rys. i 76 repr. barwnych 18.

Kobak B. Zbiór przepisów budowlanych obowiązujących w gminach wiejskich i mniejszych miastach miast b. Galicji 6.60.

Seredyński M. prof. Nauka o handlu podz. dla szkół handl. 3.50.

Różycki A. Krakowskie wyroby wędliniarskie. — Prakt. wskazówki o wyrobie wędlin — 7.50.

Zoll Fr. dr. prof. Polska ustawa o prawie autorskiem i konwencja Berneńska — 10.—.

Mleczarski Z. Hodowla zwierząt — podr. do lud szkół rolnicz. I. — 5.

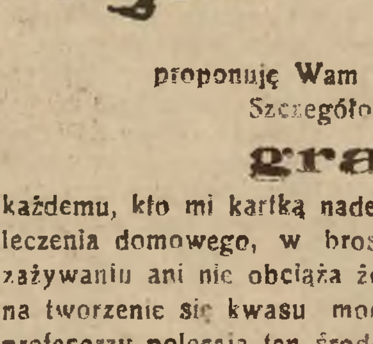
Kulczycki L. Wstęp do historji ruchów społecznych. Wykłady — 4.—

Olszański Z. Zapobieganie chorobom inwentarza. Wskazówki higieniczno - profilaktyczne 1.—

Wasylewski St. O siedmiu dużych kobiety — 4.80.

Jachimecki Z. Chopin. — Rys życia i twórczości — 8.

Czytajcie
„KURJERA LWOWSKIEGO"



Przeciw
REUMATYZMOWI
ARTRETYZMOWI
ISCHIAS
BÓLOM lędźwiowym
i BÓLOM kulszowym

proponuję Wam skutecznie działający, wypróbowany środek.
Szczegółową broszurkę oraz próbkę wysyłam

gratis i franco

każdemu, kto mi kartką nadeśle swój dokładny adres. Sprawa dotyczy doskonałego leczenia domowego, w broszurce jest mowa o wybitnym preparacie, który przy zażywaniu ani nic obciąża żołądka, ani niema przykrego smaku. Działa hamująco na tworzenie się kwasu moczowego i wydala go z ustroju całkowicie. Lekarze, profesorzy polecają ten środek, szpitale sanatorja stosują go z dobrym skutkiem. Ze wszystkich części świata tysiące podziękowań i wyrazów uznania.

AUGUST MÄRZKE Berlin Wilmersdorf
Bruchsalerstr. 5. Oddział 358.

3064

Senzacyjny projekt zmiany ordynacji wyborczej.

Warszawa. (Tel. wł.).

Jedno z porannych pism warszawskich przynosi niezwykle sensacyjne szczegóły o rzekomym rządowym projekcie zmiany ordynacji wyborczej.

Projekt ten nie przewiduje wprawdzie zmiany zasady 5-cio przymiotnikowego głosowania znosi jednak listy wyborcze i wprowadza system głosowania na poszczególnych kandydatów. Pozatem projekt ma przewidywać daleko idące przekształcenie okręgów wyborczych. T. zw. geografja wyborcza ma mieć na celu zniwelowanie wpływów komunistycznych w ośrodkach przemysłowych przez skombinowanie okręgów miejskich przemysłowych z miejskimi nieprzemysłowymi i wiejskimi. Projekt ten pośrednio uderza też w partje ukraińskie, oraz ma na celu osłabienie wpływów mniejszości na kresach wschodnich.

Censusem dla biernego prawa wyborczego ma być ukończenie przynajmniej 6 klas szkoły średniej lub trzy lata pracy na stanowisku rządowem, komunalnem lub społecznem.

Ponadto projekt przewiduje podobno konieczność zgłoszenia kandydatur w okręgach przez przynajmniej 100 wyborców.

Projekt, ustalony już na konferencji ministrów resortów politycznych ma być wniesiony na Radę Ministr. z końcem przyszłego tygodnia.

—xo xo—

Reforma ordynacji wyborczej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 27. 10. (PAT.) W łonie stronnictw prawicy i centrum toczą się rokowania zmierzające do ostatecznego uzgodnienia spraw związanych ze zmianą istniejącej ordynacji wyborczej. W kołach sejmowych uważają, że zasadnicze trudności między rokującemi stronnictwami zostały usunięte.

—o o—

P. Michalski prezesem Rady finansowej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 27 października. Min. Skarbu Czechowicz odbył d. 27 b. m. przedpoł. dłuższą konferencję z b. ministrem Skarbu Michalskim. Podczas tej konferencji min. Czechowicz zaproponował p. Michalskiemu objęcie prezesury Rady Finansowej w Min. Skarbu. Ponieważ poseł Michalski propozycję tę przyjął już w najbliższych dniach nastąpi ostateczne sformowanie Rady.

—ox xo—

Zwycięstwo tezy polskiej w sprawie rozbrojenia.

Paryż, 27. 10. (PAT.) Obradująca w Paryżu nad sprawą rozbrojenia komisja mieszana Ligi Narodów przyjęła po długiej dyskusji wniosek Polski, przedstawiony przez ministra Sokala. Obrady komisji zostały zakończone. Minister Sokal wyjechał do Genewy.

POGRZEB ŚP. DUBIECKIEGO.

Kraków 27. 10. (PAT.) Pan Prezydent Rzpltej polecił wojewodzie Darowskiemu wyrazić rodzinie ś. p. Marjana Dubieckiego głębokie współczucie i żal. Wojewoda Darowski złożył na trumnie Dubieckiego wieniec z szarfami lo barwach państwa z napisem „Ostatniemu Członkowi Rządu Narodowego ś. p. Marjanowi Dubieckiemu — od reprezentanta Rządu Rzpltej Polskiej". Pogrzeb ś. p. Dubieckiego odbędzie się na koszt państwa.

—oo—

KREOWANIE URZĘDU KOMISARZA WĘGLOWEGO.

Warszawa, 27. 10. (PAT.) Komisja administracji gospodarczej Rady Prawniczej po obradach odbytych w dniach 19, 23 i 25 bm. wydała opinję o rozporządzeniu Prezydenta Rzpltej o ustanowieniu tymczasowego urzędu komisarza węglowego.

—o—

ŻYDOWSKI REJON NARODOWOŚCIOWY NA UKRAINIE

Moskwa, 27. 10. (PAT.) Rząd Ukrainy Sowieckiej postanowił utworzyć w okręgu chersońskim między Dnieprem a Ingulcem żydowski rejon narodowościowy. W rejonie tym, obejmującym przestrzeń 46 000 dziesięcin istnieją 4 wielkie żydowskie kolonje rolnicze. Cała administracja, sądownictwo i szkolnictwo w tym rejonie prowadzone będą w języku żydowskim.

Groźba rozbicia kartelu naftowego.

Warszawa, 27. 10. (AW.) Z Krakowa donoszą że toczące się tam od kilku dni obrady przemysłowców naftowych nie doprowadziły do żadnych konkretnych rezultatów, albowiem sprawy ściślejszego zespolenia i dalszej polityki kartelu naftowego odroczono narazie na czas nieograniczony, przyczyną niezdecydowanego stanowiska rządu, który mając szereg zastrzeżeń przeciw polityce kartelu nie zajmuje dotąd jasnego stanowiska. Podkreślić należy, że ewentualne rozwiązanie kartelu odbiłoby się ujemnie na stanie interesów przemysłu naftowego, w którym zapanowałaby, zwłaszcza w dziedzinie eksportu, dzika konkurencja.

Zmiany w inscenizacji „Dziejów grzechu".

Warszawa, 27. 10. (AW.) Gazeta Poranna Warszawska ogłasza list dyrektora Teatru Polskiego p. Szyfmana, w którym on zaznacza, że stosując się do opinji publiczności i zgodnie z własnem przekonaniem, oraz w porozumieniu z realizatorem scenicznym p. Schillerem, zarządził opuszczenie, względnie złagodzenie interpretacji teatralnej w niektórych scenach „Dziejów Grzechu". Poprawki uczyniono w ten sposób, by nie zmienić treści ani konstrukcji utworu.

Realizacja zaleceń misji prof. Kemmerera

Warszawa, 27. 10. (PAT.) Dnia 26 b. m. odbyło się posiedzenie komisji powołanej do przestudjowania i wykonania zaleceń misji prof. Kemmerera. Stwierdzono, że na zasadzie tych zleceń dokonaną została zmiana statutu Banku Polskiego i wydane zostało rozporządzenie o wycofaniu z obiegu biletów zdawkowych. Na odbytem posiedzeniu przedyskutowano w dalszym ciągu w głównych zarysach sprawę stabilizacji złotego oraz zlecenia odnoszące się do banków tak prywatnych jak i państwowych. Memorjał misji prof. Kemmerera zostanie w całości wydrukowany i oddany do użytku publicznego w ciągu kilku tygodni.

—o o—

Nacjonaliści niemieccy obejmują rządy w Gdańsku.

Gdańsk, 27. 10. (PAT.) Na dzisiejszem posiedzeniu senatu gdańskiego dokonano wyboru senatorów parlamentarnych, zaproponowanych przez koalicję, złożoną z nacjonalistów, liberałów, centrowców i grupy urzędniczej. Od udziału w głosowaniu wstrzymali się posłowie polscy, socjaldemokraci i komuniści, niemiecko-Gdańska partja ludowa i narodowi socjaliści.

Wiceprzydentem senatu wybrany został 60 głosami na 66 głosujących nacjonalista niemiecki Riepe. Zaprzysiężenie nowych senatorów odbędzie się na jutrzejszem posiedzeniu w piątek zaś prezes senatu wygłosi ekspose programowe.

POWRÓT WINCENTEGO RZYMOWSKIEGO.

Warszawa, 27. 10. (AW.) Wczoraj wrócił do Warszawy więziony przez rząd faszystowski literat Wincenty Rzymowski.

—o—

WISŁA GROZI WYLEWEM.

Warszawa, 27. 10. (PAT.) Z powodu bardzo wydatnych opadów w górnem dorzeczu Wisły, można oczekiwać w najbliższych dniach podniesienia się stanu wody na Wiśle pod Warszawą.

—oo—

ZJAZD KATOLICKI.

Poznań. (Tel. wł.)

Dna 6 i 7 listopada odbędzie się tu zjazd katolicki.

—oo—

PROCES DR. GROTOWSKIEGO.

Kraków. (Tel. wł.). Rozpoczęła się w tuteszym sądzie okręg. rozprawa o lekkomyślną krydę przeciw dr. Zdzisławowi Grotowskiemu, który naciągnął mnóstwo osób i instytucji na wielkie kwoty. Prowadził on handel cukrem na własne imię i jako zawiadowca spółki „Dom towarowy A. Kotarski w Poznaniu". Pozostawał w stosunkach z Bankiem cukrownictwa w Poznaniu. Należał on zarządu Katowickiej spółki handlowej w Katowicach. Grotowski korzystał z długoterminowego kredytu. Nabył też Kurjera Wieczornego i założył drukarnię Graphia które to przedsiębiorstwa wykazywały znaczne straty a wkońcu zbankrutował on na 798.803 zł. i 2,800 dolarów.

Na rozprawie oskarżony Grotowski przyznał. że pieniądze uzyskiwane ze sprzedaży cukru obracał częściowo na inne interesa, nie będące w związku z handlem cukrem jak np. kupno Kurjera Wieczornego i t. d., a na swoje usprawiedliwienie przytaczał, że zamierzał cały deficyt pokryć z zysków handlowych, których spodziewał się w jesieni 1924 r.

Rozprawa potrwa trzy dni.

WYROK W SPRAWIE „TRUPA W WALIZCE".

Warszawa, 27. 10. (PAT) Dziś o godz. 1.30 zapadł w sądzie okręgowym wyrok w sprawie Królikowskiego. Skazano go za zamordowanie z chęci zysku i z zasadzki na 12 lat ciężkiego więzienia i zasądzając jednocześnie powództwo cywilne na rzecz ojca zamordowanej Michałowskiej.

WĘGIEL ZA TYTOŃ.

Warszawa, 27. 10. (PAT.) Pertraktacje prowadzone przez poselstwo polskie w Rzymie o skompensowanie 2 miljonów kilogramów tytoniu włoskiego od monopolu włoskiego za odpowiednią ilość węgla polskiego, zostaną w najbliższym czasie sfinalizowane w Rzymie, dokąd wyjechał dyrektor monopolu tytoniowego dr. Bełza Ostrowski.

—::—

AFERA GEN. GAJDY.

Praga, 27. 10. (PAT) Odpowiadając na interpelację ministra obrony narodowej, Udržal powtórzył znaną opinję w sprawie generała Gajdy, stwierdzając, że sprawy sądowej wytoczyć nie było można. Dlatego też w dniu 7 października wszczęto dochodzenia dyscyplinarne. Zebrany materjał potwierdza zniesione oskarżenie i wysuwa szereg nowych zarzutów. Minister radzi zaczekać na wyniki dochodzenia. Senat przyjął oświadczenie ministra do wiadomości.

—oo—

ZNIŻKA STOPY PROCENTOWEJ W CZECHACH

Praga, 27. 10. (PAT) W dniu dzisiejszym Bank Narodowy obniżył stopę procentową i dyskontową oraz lombardową o pół procent.

—o—

„KRZYWDA".

Toronto 27. 10. (PAT.) Królowa Marja rumuńska powitana była na granicy Stanów Zjednoczon. przez delegację obywateli, poczem w Toronto przyjmował królowę vicegubernator Gmira ruski w Kanadzie przedstawiła królowej petycję charakteryzującą warunki w jakich żyje półtora miljona Rusinów z Rumunji. Petycja stwierdza, że warunki te są o wiele gorsze niż przed wojną.

—o—

NIEMCY NIE SĄ SKORE DO USTĘPSTW.

Berlin, 27. 10. (PAT) Telegraphen Union zaprzecza pogłosce, jakoby rząd niemiecki jeszcze przed ukończeniem rokowań handlowych z Polską zamierzał znieść dotychczasowe wygórowane cła na przewóz ziemniaków i przetworów ziemniaczanych. Telegr. Union zaznacza że według stanowiska miarodajnych kół, dotychczasowy przebieg rokowań handlowych nie daje podstaw do zniesienia jakichkolwiek ceł lub czynienia ulg celnych w stosunku do Polski.

—oo—

KRONIKA.

PAŹDZIERNIK
28
CZWARTEK

Dziś: rzym.-kat. Tadeusza gr.-kat. Łukyjana.

Jutro: rzym.-kat Narcyza gr.-katol. Łonhyna m.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Czwartek 28 bm. „Tosca".

Piątek 29 bm. „Wesołe Kumoszki z Windsoru" opera komiczna w 3 akt. O. Nicclai'ego, premjera.

Sobota 30 bm. o 3 pop. "Zaczarowane koło" przedstawienie dla młodzieży szkolnej.

Sobota 30 bm. o 7·30 wiecz. „Cyrano de Bergerac".

TEATR NOWOŚCI.

Czwartek 28 bm. „Dwie kaczki na jeden strzał...", komedja Tristana Bernarda i Alfreda Athis'a. Premjera.

Piątek 29 bm. „Dwie kaczki na jeden strzał..."

Sobota 30 bm. „Życie paryskie".

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Apollo: „Nędznicy".
Chimera: „Dorota Vernon".
Kopernik: „Nad modrem niebem Argentyny".
Marysieńka: „Chluba kompanji".
Nowości: Córka Prezydenta".
Lew: „Czerwona Myszka".
Palace: „Waleneja".

—oo—

— **Teatr Wielki.** Dziś wspaniała opera Puccini'ego: „**Tosca**", z p. Jakubowską w w partji tytułowej, oraz z pp. Ostrowską, Perkowiczem, Płońskim, Tarnawskim, Martinim, Łowczyńskim, Fedyczkowskim i Szymańskim w parjach czołowych.

Jutro, w piątek, premjera świetnej opery komiczno-fantastycznej Ottona Nicolai'a: „**Wesoła kumoszki z Windsoru**", z udziałem pp. Plantówny, Green-Skazowej, Popowiczówny, Okońskiej, Tarnawskiego, Cyganika, Martiniego, Szymonowicza, Kurzbarta i innych — w inscenizacji St. Tarnawskiego — pod kierownictwem muzycznem J. Leszczyńskiego.

— **Teatr Nowości** występuje dziś z premjerą bajecznie dowcipnej i wesołej lekkiej komedji Tristana Bernarda i Alfreda Athis'a: „**Dwie kaczki na jeden strzał...**". Ta niebywale wesoła satyra polityczna, grana świeżo z ogromnem powodzeniem w warszawskim Teatrze Letnim, ukaże się na naszej scenie w wyborowej reprezentacji artystycznej, z pp. Michnowską, Pillerową, Rowińską, Wołoszynowską, Bieleckim, Dobrzańskim, Koczyrkiewiczem, Przebińskim, Ratschką i Zabielskim — pod wykwintną i pomysłową reżyserją p. Dobrzańskiego.

— **Wieczorem nieustannego śmiechu** będzie w Teatrze Małym premjera „Porwania sabinek", nad którą intenzywnie pracuje reżyser Rasiński z doskonałym zespołem. Obsadę sztuki stanowić będą pp. Cieszkowska, Sznage-Andruszewska, Sieniawska Nyczówna, dyr. Czarnowski, Rasiński, Peliński. Balcerzak, Lewicki i Zbrojewski. „Porwanie sabinek" w tej interpretacji może istotnie liczyć na olbrzymie powodzenie zwłaszcza w dzisiejszych czasach tak pozbawionych podłoża humoru. Rasiński przypomni się lwowskiej publiczności, tak wysoko go ceniącej, rolą, o której napewno będzie głośno we Lwowie. Dyr. Czarnowski gra jedną z postaci, którą dawno zdobył sobie ogromny sukces. Naturalnie, że „Porwanie sabinek" otrzyma jak zwykle zresztą w Teatrze Małym, piewszorzędną oprawę sceniczną.

— „**Scena Gwiazdy**" pamiętając, iż w roku bieżącym upłynęło lat 15-cie od śmierci śp. Jana Galasiewicza, autora wielu sztuk i głośnego aktora z czasów dyrekcji Koźmiana wystawia w niedzielę dnia 31 października br. w sali Stow. (ul. Franciszkańska 7) krotochwilę ludową ze śpiewami i tańcami pt. „**Maciek Samsom**", która ujrzała światło kinkietów po raz pierwszy w r. 1901-szym. Stronę muzyczną opracował prof. K. Abratowski. W akcie I-szym odtańczoną będzie „**Polka fabryczna**". Początek punktualnie o godzinie 7-ej wieczorem.

— **Zjazd delegatów wysłużenych wojskowych** odbędzie się we Lwowie w poniedziałek 1 listopada br. Program Zjazdu: Godzina 9 rano nabożeństwo w kościele O. O. Bernardynów, zaś o godz 10 obrady Zjazdu w lokalu własnym ul. Ochronek l. 1.

Upraszamy b. Korpusy Weteranów i b. Certyfikatystów wojskowych w miastach Ziem południowo wschodnich o niezodzowne przybycie ewentualnie wysłanie delegatów.

OD ADMINISTRACJI.

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego" przesyłać należy przekazami pocztowemi lub na numer P. K. O.

153.215.

—oo—

Mówią, że...

najwięcej niespodzianek przygotowuje nam od czasu do czasu nasze ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego.

— — — — — — — — — —

to „oświecenie publiczne" zaciemnia się jednak ustawicznie niespodzianemi rozporządzeniami, godzącemi w byt i rozwój szkoły polskiej, zwłaszcza średniej, na której ciągle się eksperymentuje i hamuje jej rozwój. Nie dość, że uposażenie tych szkół średnich jest istotnie więcej jak „średnie", że plan nauki wskutek zmiennych instrukcji jest haotyczny i nie ujęty w jedną racjonalną jakąś, obowiązującą wszystkie dzielnice linją wytyczną, pomimo braku funduszów na najprymitywniejsze choćby środki naukowe pomimo nałożenia na rodziców nadmiernych opłat, ciągle w tem ministerstwie ktoś coś urywa, redukuje, obniża i wykreśla. Obecnie mamy tego nowy dowód: oto budżet tego ministerstwa preliminowany na rok 27/28 ma być obniżony!! Kto zna stosunki w naszem opłakanem szkolnictwie, wie czem to grozi i ze strachem patrzy w przyszłość. I dzieje się to w czasie, kiedy tak znacznie zwiększono budżet ministerstwa wojny! Czyżby wzięło już górę mniemanie, że wogóle nie potrzeba nam szkół średnich, że dawniej przecież mieliśmy świetnych hetmanów i wodzów, którzy nie znali szkół średnich? Jeśli tak, to raczej otwarcie to powiedzieć i — dać znowu powód zagranicy do drwin z naszej kultury!

rrr

—o—

— **Lwowskie Towarzystwo fotograficzne** Sokoła 4 II p. Na zebraniu czwartkowem (28 bm.) odbędzie się odczyt Dr. **Mikalascha** p. t. Najnowsze zdobycze fotografji. Początek o godz. 6 wieczorem.

— **Legja Inwalidów Wojsk Polskich we Lwowie**, wzywa wszystkich swych członków do wzięcia udziału w uroczystościach złożenia hołdu poległym bohaterom w obronie Lwowa i Kresów Wschodnich.

Zbiórka dnia 1 listopada t. j. w poniedziałek o godz. 8-mej rano w lokalu Legji przy ul. Pańskiej. l. 27.

— **Związek Obrońców Lwowa z listopada 1918 r.** sprzedawać będzie w dniach 30. 31 października i 1. listopada br. kwiaty. wieńce i świece na cmentarzu Łyczakowskim. z czego dochód przeznaczony jest na fundusz Kasy pogrzebowej wspomnianego Związku, której zadaniem jest przyjść z pomocą członkom Obrońcom Lwowa na wypadek śmierci.

Ze względu na niskie ceny jak również szlachetny cel, apelujemy do P. T. publiczności o poparcie zamierzonego celu.

— **Z Ogniska Oficerów.** W sobotę, dnia 30 października br. odbędzie się w Ognisku Oficerów przy ul. Fredry L. 1 — **tombola i dancing.** Do wygrania wiele cennych fantów. Wstęp, za okazaniem karty uczestnictwa — 1 zł. od osoby. Początek o godz. 8-mej wieczorem.

— **Zarząd Towarzystwa Straży Mogił Polskich Bohaterów** podaje do publicznej wiadomości, że upoważnienia kompetentnych władz zezwolenie na zbiórkę w mieście i na cmentarzach dnia 1 i 2 listopada 1926 otrzymało wyłącznie Towarzystwo Straży Mogił Polskich Bohaterów.

— **Towarzystwo Straży Polskich Bohaterów** podaje do publicznej wiadomości, że dla uzyskania fundnszu na dalszą rozbudowę cmentarza Obrońców Lwowa i Kresów urządza na cmentarzach: Obrońców Lwowa, Łyczakowskim, i Janowskim sprzedaż wieńców, bukietów, lampionów, krzyży i świec i prosi patrjotyczną PT. Publiczność m. Lwowa o poparcie usiłowań Towarzystwa.

Ponieważ w dniu 1 listopada tj. w dniu Wszystkich Swiętych nie można odprawiać mszy św. żałobnej w żałobnym ornacie, przeto Towarzystwo Straży Mogił Polskich Bohaterów urządza oprócz mszy św. podczas ogólnej uroczystości w dniu 1 listopada 1926, mszę św. żałobną, cichą dla rodzin i P. T. patrjotycznej publiczności m. Lwowa w dniu 2 listopada 1026 o godzinie 10-tej rano.

Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej,

— **Metropolita Dyonizy** bawił onegdaj we Lwowie w sprawach osobistych a wieczorem powrócił do Warszawy.

— **Za spokój duszy ś. p. Stanisława Sobińskiego,** Kuratora Lwowskiego Okręgu Szkolnego, Członka Zarządu Oddziału Lwowskiego Zw. Harcerstwa Polskiego i serdecznego Opiekuna harcerskiej młodzieży, w piątek, dnia 29 października b. r. o godzinie 12-tej w południe w bazylice Archikatedralnej odprawione będzie żałobne nabożeństwo, na które zaprasza Zarząd Oddziału Lwowskiego Związku Harcerstwa Polsk.

— **Z karty żałobnej.** We Lwowie zmarła w 74 roku życia **Natalja Kopernicka**, wdowa po optyku, siostra redaktora Frylinga. Pogrzeb z krypty kościoła OO. Bernardynów na cmentarz Łyczakowski, dziś we czwartek, 28 października o godzinie 2 w południe.

Romuald Kazimierz Nowicki, student III. roku prawa i urzędnik Miejskiej Kasy Oszczędności we Lwowie, syn Wilhelma i Bronisławy, zmarł wskutek utonięcia w Dniestrze w dniu 7 lipca b. r. przeżywszy lat 24. Pogrzeb odbędzie się dnia 29 października b. r. o godzinie 3 popołuniu z krypty kościoła OO. Bernardynów.

Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. zmarłego, odprawione będzie w sobotę dnia 30 października b. r. o godzinie 8 rano w kościele parafialnym św. Antoniego.

— **Centrala zakupów.** Na zgromadzeniu członków zawod. związku detajlistów działu spożywczego we Lwowie uchwalono utworzyć spółdzielnię i wprowadzić w życie centralę zakupów. Uchwalono projekt statutu spółki z ogran. poręką pod nazwą „Centrala zakupów zawod. związku detajlistów działu spożywczego we Lwowie. Udział członka wynosi 10 zł. z trzykrotną poręką. Do spółdzielni przystąpiło już około 100 członków. Spółdzielnia utworzoną zostanie po przystąpieniu do niej 300 członków.

* **Zwolnienie szeregowych r. 1903 i 1904.** Wszystkie dowództwa okręgów korpuśnych przystąpią natychmiast do stałego urlopowania szeregowych, którzy odbyli już 18 miesięczną służbę i należą do roczników 1903 i 1904 a także ochotników, wcielonych z nimi którzy odbyli służbę 15-miesięczną.

— **Przebił nożem twarz** stojącego na chodniku przy ulicy Podzamcze Kazimierza Huka, zamieszkałego na Podzamczu l. 11 Piotr Podgórski, zamieszkały na Znieseniu. Huk udał się na pogotowie ratunkowe, skąd po zaopatrzeniu i stwierdzeniu lekkiego uszkodzenia ciała udał się do domu.

Za Podgórskim wszczęto poszukiwania.

— **Nieostrożny woźnica.** Onegdaj o godzinie 22-giej Wasyl Sołtys, woźnica zamieszkały przy ulicy Słonecznej 33, jechał wozem naładowanym drzewem tak nieostrożnie, że zaczepił polanem i wybił szybę przejeżdżającego wozu tramwajowego przy ulicy Żółkiewskiej, wyrządzając szkodę wysokości 15 zł.

Sekundarjusz Państw. Szpit. Powsz.
Dr. KAROL TRAU
ord. w chorobach uszu, nosa, gardła i krtani od 3—5 popoł. 2545
Lwów, ul. Kochanowskiego 26, parter.

— **Aresztowany za oszustwo.** St. Bielecki, motorowy M. K. E. zamieszkały w Lewandówce, przy ulicy Krótkiej 1, sprowadził na policję Hermana Scheinerta rodem z Rawy Ruskiej lat 24, zamieszkałego przy ulicy Źródlanej 35. Scheinert popełnił oszustwo w wysokości 50 zł. na szkodę Bieleckiego, dlatego też „dostawionego" natychmiast aresztowano.

— **Pijaństwo zbiera plony,** a areszty policyjne zapełniają się. W ciągu dnia wczorajszego „zabawieni ludkowie" urządzili we Lwowie szereg awantur, tak, że policja miała trochę więcej pracy, niż zazwyczaj. Mianowicie sprowadził na policję posterunkowy Woliński Stanisława Króla lat 37, Józefa Puchała lat 27, zamieszkałych przy ulicy Kleparowskiej 10 i Józefę Buffi lat 28, zamieszkałą przy ulicy Kasztelańskiej 15, za wywołanie ekscesów ulicznych w stanie nietrzeźwym.

Ten sam los spotkał dwie przyjaciółki, dziewczęta lekkich obyczajów Eugenję Lasotę lat 18 ze Lwowa zamieszkałą przy ulicy Kleparowskiej 21 i Marję Jasinska lat 22 ze Stryja, zamieszkałą przy ulicy Starolaudetnej l. 7, które dały upust swemu temperamentowi i wszczęły bójkę na ulicy Legjonów.

W końcu znaleźli się w aresztach policyjnych za podobne sprawki Julja Bednarczuk, lat 21 rodem z Martynowa, zamieszkała przy ulicy Szkarpowej 5, Arnold Esk lat 28 z Zamarstynowa, zamieszkały przy ulicy Starolandetnej 7 i Elżbieta Szczur. Ostatnią znalazł posterunkowy Przondo leżącą w stanie pijanym na chodniku w Rynku.

— **Kradzieże i włamania.** Zygmuntowi Adamowskiemu, studentowi akademji eksportowej, zamieszkałemu przy ulicy Lwowskich Dzieci 19, skradziono ubranie granatowe wartości 100 zł.

Skradziono Władysławowi Połamanemu kaflarzowi, zamieszkałemu przy ulicy Granicznej Bocznej l. 10 w czasie pracy przy ulicy Ossolińskich 2, 1 zegarek srebrny męski marki „Narelin" ze złotym łańcuszkiem, które to rzeczy znajdowały się w wiszącej na oknie kamizelce. Połamany poszkodowany jest na 106 zł.

Leon Schwadron zamieszkały przy ulicy Łyczakowskiej 48, doniósł wczoraj policji, że w nocy z dnia 25 na 26-ty jacyś złodziejaszkowie dostali się dobranym kluczem do biura ogłoszeń „Małopolska Reklama" przy ulicy Kopernika 15, skąd skradli maszynę do pisania marki „Meteor" nr. 12005, wartości 450 zł. oraz parasol wartości 10 zł.

Do IV-tego komisarjatu P. P. doniesiono wczoraj, że dnia 26-go między godziną 17.15 a 21, skradziono z pokoju dra Grzedzielskiego zamieszkałego w budynku szpitala powszechnego garderobę wartości 600 złotych.

—oo—

Staruszka 80-cioletnia niegdyś zamożna, dziś podupadła, niezdolna do żadnej pracy zarobkowej i pozbawiona zupełnie środków do życia, apeluje za naszem pośrednictwem do dobrych serc Czytelników i prosi o jakiekolwiek wsparcie. Na żądanie adres wskaże administracja pod szyfrą dla „80-cio letniej staruszki"

—oo—

Kurjer ekonomiczny.

5 MILJONÓW DOLARÓW NA WYWÓZ DRZEWA POLSKIEGO.

Warszawa. (Tel. wł.).

Wielka zagraniczna grupa finansowa zwróciła się do jednej z najpoważniejszych krajowych firm eksportowych drzewnych z propozycją inwestowania 5 miljonów dolarów w eksporcie drzewnym. Pertraktacje mają widoki pomyślne.

OGRANICZENIE WYWOZU JAJ.

Warszawa. (Tel. wł.).

Minister rolnictwa opracowuje projekt ustawy o ograniczeniu wywozu jaj. Dla firm eksportowych ma zostać wprowadzony system koncesyjny. Koncesje także wydawać ma minist. rolnictwo.

GIEŁDA LWOWSKA.

Targ akcji ożywiony. Ceny poszczególnych papierów z dnia 26 bm. częściowo nie utrzymały się. W pierwszym rzędzie potaniały: Zieleniewski (65 gr.), Tespy (90 gr.), Siersza górnicza (30 gr.) Notowano poradto: Ćmielów, Gazolina, Chodorów, Oikos, P. Naftę i Rakszawę. Z akcji bankowych kupowano tylko Bank Hipoteczny i Przemysłowy. — Akcje handlowe bez popytu i bez podaży. Tendncja chwiejna. Usposobienie ożywione.

Kotowane: Hipoteczny 0.64, 0.65; Przemysłowy 0.17, 0.18; Chodorów 123.00; Ćmielów 0.26, 0.27; Gazolina 2.35 2.40; Oikos 28.50; Pol. Nafta 0.35; Rakszawa 0.50; Siersza g. 3.80; Tesp 19.50, 19.00; Zieleniewski 13.75.

—o—

OBROTY PRYWATNE.

Wczoraj tendencja chwiejna zniżkowa. Na dolary zaś i inne otrzymane. Obrót średni przy kursach ostatnich.

Dolar ameryk. 8.99 do 9.00 dol. kanad. 8.94 do 8.95; kor. czesk. 0.26 do 0.26½; leje 0.04 do 0.04½; frank franc. 0.26¼ do 0.26.½; frank szwaj 1.72 do 1.75; funty szterl. 43.00 do 43.50.

Złoto: 20 Kor. 35.70 do 36.00; 20 frank. 33.20 do 33.50; 20 mark 42.20 do 42.50; 10 rubli 45.50 do 46.00.

Srebro: kor. austr. 0.60 do 0.63; 5 kor. 3.30 do 3.50; floreny 1.65 do 1.75; ruble 2.60 do 2.70; kopiejki za rubel 1.30 do 1.35.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Nadal podaż słaba z powodu niepogody i braku środków komunikacyjnych przy ożywionym zainteresowaniu dla wszystkich artykułów. — Tendencja silna utrzymuje się w pełni. Usposobienie rezerwowane.

Pszenica dworska 46.25 do 47.25. Pszenica zbiorowa 43.75 do 44.75. Żyto 34.00 do 35.00. Jęczmień browarniany 34.00 do 36.00. Kukurudza rumuńska 30.00 do 31.00. Ziemniaki przemysłowe 6.75 do 7.25. Ziemniaki przemysłowe (w powiatach Rzeszów, Jarosław, Przemyśl i Sambor) 7.50 do 8.00. — Reszta cen bez zmiany i wszystkie szacunkowe bez transakcji.

OKULISTA
dr. Leon Gruder, ordynuje
przy ul. Romanowicza 7, 2384
od godziny 12-1, 3—5

KURJER SPORTOWY.

Złoczów. Janina—A. Z. S. (Lwów) 3:1 (1:1). Zaw. o mistrz. kl. B

Pilzno. Dautsche Sportbrüder Schwackenstein — Victoria 3:3 (2:2, 1:0). Zaw. o mistrz Ligi amat.

Berno. Židenice D. S. V. 4:3 (2:3) Mistrz. Ligi amat.

Chicago. Sparta (Praga) — Sparta A. V. A. 9:0 (2:0).

Detroit. Sparta (Praga) — All Stap 2:1 (2:0)

Zagrzeb. Simmering (Wiedeń) — Gradjanski 1:1.

A. Z. S. Lwów przypomina swym członkom, że Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie członków Akademickiego Związku Sportowego we Lwowie zwołane celem uzupełnienia Wydziału, odbędzie się w niedzielę dnia 31 października b. r. o godz. 10 rano w sali XIV gmachu starego Uniwersytetu im. Jana Kazimierza we Lwowie przy ul. św. Mikołaja (I p.) W razie braku kompletu wymaganego statutem, następne Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie odbędzie się o godz. 11 przedpołudniem bez względu na ilość obecnych.

O zabójstwo konfidenta policyjnego.

Łódź. (Tel. wł.).

Odbyła się tu rozprawa przeciw 19-letniemu Herszowi Szlenckiemu oskarżonemu o zabójstwo konfidenta policji politycznej 25-cioletniego Rafała Witkowskiego. Dnia 6 lipca br. odbył się w Łodzi wielki proces polityczny 41 członków związku „Igla". Jednym z głównych świadków obciążających był Witkowski. Szlencki przyznał się do winy oświadczając, że zabił prowokatora Wiślickiego z pobudek ideowych. Sąd okręgowy skazał Szlenckiego na 12 lat więzienia.

MIEJSKI TEATR WIELKI

Początek przedstawień o godz. 7·30

Czwartek 28 października 1926.

TOSCA

Opera w 3 aktach.

OSOBY:

Flora Tosca, śpiewaczka	Platówna
Mario Cavaradossi, malarz	Perkowicz
Baron Scarpia, nacz. polic.	Płoński
Cezar Angellotti, konsul b. republiki rzymskiej	Tarnawski
Zakrystjan	Martini
Spolleta, agent policyjny	Łowczyński
Sciarrone, żandarm	Szymański
Dozorca więzienia	* * *
Pasterz	Ostrowska

—o—

TEATR NOWOŚCI

Czwartek 28 października 1926.

Dwie kaczki na jeden strzał

(DEUX CANARDS).

sztuka w 3 akt. Tristana Bernarda i Alfreda Athis'a.

OSOBY:

Lucjan Gelidon	Przebiński
Bejun	Dobrzański
Honorjusz Flache	Ratschka
Baron de Saint Amour	Zabielski
Komendant Mouflon	Bielecki
La Chevillete	Winkler
Larnois	Koczyrkiewicz
Leontyna Bejun	Michnowska
Magdal. de Saint-Amour	Wołoszynowska
Amelja Flache	Rowińska
Pani de Fifry	Pillerowa
Pani de Tremoussin	Smereczanka
Operator Kinematografu	Kieszczyński
Klijent	Czaki
Ogrodnik	Szczepański
Alfred	Brochwicz

—oo—

„TERMA"

S. Z O. O.

Adres Biura, Lwów, Lelewela 5. tel. 169.
„ Składu Lwów, Janowska 75 tel. 15-44.

WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ WĘGLA i KOKSU

Z POLSKICH KOPALŃ SKARBOWYCH NA G. ŚLĄSKU

SPRZEDAŻ DRZEWA OPAŁOWEGO.

Dostawa wagonowa wprost z kopalń Król, Bielszowice i Knurów, oraz z koksowni Knurów. 3090

Dostawa detajliczna z własnych składów przed dom, na żądanie — ze złożeniem do piwnicy.

Towar wyłącznie I-ej jakości! Rzetelna waga!

WĘGIEL GÓRNOŚLĄSKI

z kopalń koncernu

„ROBUR"

w KATOWICACH

poleca hurtownie i detajlicznie reprezentacja

„SILESIANA"

spółka węglowa z ograniczoną poręką.

Lwów, Legjonów 1, II p.

Tel. 698, 17-54, 18-31, 20-50, 40-90.

Własny plac węglowy: Dworzec Czerniowiecki. 3091

NAJTANIEJ

Lwów
Boimów, 1.

POLECAMY
WSZELKIE NAJPRZEDNIEJSZE GATUNKI
CUKRU
SPRZEDAŻ DETAJLICZNA.

Lwów
Boimów, 1.

NAJTANIEJ

Na zlecenie telefoniczne nr. 48-31 dostarczamy do domu. 2433

MODNE I PRAKTYCZNE
Futra raglanowe
POLECA NA DOGODNYCH WARUNKACH
i PRZERABIA
LUDWIK MARK
TELEF. 26-83. SŁOWACKIEGO 2.

A JEDNAK NIE WSZYSTKO MOŻNA NABYĆ ZA PIENIĄDZE!
ROCKFELLER — choćby wydał miljony — nie przeczyta lepszej książki, niż powieść Tołstoja, Stevensona, Hamsuna, Wellsa, którą każdy dziś może dostać za 95 groszy,
ZA CENĘ NAJGORSZEGO PUDEŁKA NAJLICHSZYCH PAPIEROSÓW.
BIBLJOTEKA GROSZOWA.
WARSZAWA, MONIUSZKI 11.
W ostatnich tygodniach wydała:
L. Tołstoj — Hadżi-Murat
R. L. Stevenson — Djament Radży
Strindberg, Hamsun — Opowieści
H. G. Wells — Kraina Ślepców
Adolf Dygasiński — Na warszawskim bruku.
(wydania zbiorowego tom pierwszy).
Drukujemy: Benneta, Dostojewskiego, Collodiego, Jokaya, Walter Scotta.
Tom 95 gr. [illegible] kwartalny 2.85.
Dla prenumeratorów darmo magazyn [illegible], dodatki dla młodzieży.

Nauka i wychowanie.

STENOGRAFJI wyucza obecnie darmo, listownie. Redakcja Stenografa, Warszawa, Szczygla 12. 3071

Kupno i sprzedaż.

GROBOWIEC na cmentarzu Łyczakowskim przy głównej drodze poniżej połowy ceny sprzedam. Oferty pod „Grobowiec 3000“ do admin. „Kurjera Lw.“ 3053

JADALNIA modna kompletna z zegarem stojącym, sypialnia mahoniowa wiedeńska, do sprzedania: Firma Markiewicz, Rynek 42 sklep korzenny. 3113

Różne.

UNIEWAŻNIENIE książeczki wojskowej Stanisława Iwaśków Sobieńce ad Łubieńce wystawionej przez P. K. U. 3109

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową na nazwisko Teodor Szutiak wystawioną przez P. K. U. Lwów. 3108

INSERUJCIE
w
Kurjerze Lwowskim.

GRZEGORZ Pokrzywa unieważnia książeczkę wojskową zgubioną dnia 15/X. wydaną przez P. K. U. Stryj. 3100

UNIEWAŻNIA się książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Lwów na nazwisko Aleksandra Czerwińskiego, urodzonego w roku 1891. 3111

Mieszkania.

POKÓJ ewent. z utrzymaniem do wynajęcia przy rodzinie profesorskiej. Informacje ul. Listopada 40. II. p. na lewo.

POKÓJ mały dla solidnego pana w cenie około 40 zł., od 1 listopada poszukiwany. Zgłoszenia do adm. „Kurjera Lw.“ pod „Pokój“

L. 13.785/926/Z-OK.

Miejskie Zakłady Elektryczne we Lwowie, potrzebują rocznie około 10 wagonów ostrego rzecznego piasku gruboziarnistego lub bardzo drobnego żwiru rzecznego do wysypywania szyn tramwajowych. Reflektanci na dostawę zechcą przedłożyć swe oferty loco wagon kolejowy, Lwów, wraz z próbkami najpóźniej do dnia 15 listopada 1926. 3110

ZAWIADOMIENIE.
Niniejszem podajemy do wiadomości Szan. P. T. Odbiorców, iż objęliśmy wyłączną sprzedaż na Małopolskę Wschodnią
Wyrobów Ceratowych i Sztucznej Skóry
FABRYK
SP. AKC. „CERATA“
B-ci Ruziewicz & M. Krywicki
WARSZAWA.
Polecając P. T. nasz skład stale i obficie asortowany w towary powyżej wspomnianych fabryk, pozostajemy z poważaniem 3112
„CERATOPOL“ Sp. z ogr. p.
Lwów, ul. Batorego 16. Telef. Nr. 76.

Ciepłe mieszkanie
usunięcie wilgoci
50% oszczędności opału
po obsadzeniu w piecu patent.
MULTIPLIKATORA OGRZEWANIA
Dr. Inż. W. P. Kłobukowski i S-ka z o. o.
Warszawa, Wspólna 71, Tel. 15-04.
Przedstawicielstwa powierzamy przedsiębiorstwom robót zduńskich. 3054

Popierajcie cele T. S. L.

ZAKŁADY GRAFICZNE
A. HEGEDÜS
Sp. z ogr. odpow.
LWÓW, ul. Św. MICHAŁA 4,
(boczna Kościuszki).
wykonują pierwszorzędnie: AKCJE, ETYKIETY, SYGNATURY, PAPIERY WARTOŚCIOWE, PLAKATY, REKLAMY, NUTY, DYPLOMY, nadto WYROBY LITOGRAFICZNE TŁOCZONE, oraz wszelkie roboty w zakres ARTYSTYCZNEJ LITOGRAFJI WCHODZĄCE.
TELEFON: 18-14.

Labor. Chem. Farmac.



Ap. Kowalski, Warszawa 3036

Zboże
i wszelkie produkta rolne kupuje i sprzedaje
na własny i cudzy rachunek
Fa „Polski Towar“ Ska z o. o. Lwów, Kopernika 9,
telef. 8-96, 48-31. adr. telegr. „Towpol“. 217

Kupno — Sprzedaż — Zamiana
„Moniuszko“ Fortpianów i pianin
ul. Zimorowicza 10., telef. 35-54. 2935

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy zwyczajny za tekstem miejscowe 12 gr. zamiejscowe 15 gr. zagraniczne 18 gr. Nadesłane i nekrologia miejscowe 30 gr. zamiejscowe 40 gr. zagraniczne 45 gr. Po kronice, komunikaty, peski i inseraty na stronicach tekstowych miejscowe 36 gr. zamiejscowe 46 gr. zagraniczne 54 gr. Kronika, repertuar dział ekonomiczny miejscowe 40 gr. zamiejscowe 50 gr. zagraniczne 60 gr. Na pierwszej stronie miejscowe 50 gr. zamiejscowe 65 gr. zagraniczne 75 gr. Drobne ogłoszenia za słowo miejscowe 6 gr. zamiejscowe 8 gr. zagraniczne 9 gr. kupno i sprzedaż miejscowe 8 gr. zamiejscowe 10 gr. zagraniczne 12 gr. matrymonialne, korespondencja prywatna miejscowe 12 gr. zamiejscowe 15 gr. zagraniczne 18 gr. poszukujących pracy za słowo 2 gr. W drobnych ogłoszeniach słowo tłustym drukiem podwójnie.

Nakładem Nowej Polskiej Spółki Wydawniczej Sp. z ogr. odp. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.
Opłata pocztowa uiszczona gotówką. Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29-19.